



Romantyczny testament

W Poznaniu i Warszawie odbyły się zorganizowane przez samorząd województwa główne obchody 98. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Nasza obecność przy pomniku Powstańców Wielkopolskich w każdej rocznicę wielkopolskiej insurekcji jest wyrazem pamięci, hołdu i dumy. Ta pamięć jest nam potrzebna, abyśmy rozumieli, jaką siłę ma ludzka solidarność – pozwalająca zwyciężać i budować. Ta pamięć to romantyczny testament, który pozostawili nam nasi pragmatyczni przodkowie – mówił podczas poznańskich obchodów 98. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego ich gospodarz, marszałek Marek Woźniak.

Jak co roku, samorząd województwa, wspólnie z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, był organizatorem centralnych rocznicowych uroczystości w stolicy regionu oraz w Warszawie.

27 grudnia w Poznaniu złożono kwiaty na grobie generała Stanisława Taczaka oraz przy tablicach i pomnikach upamiętniających miejsca i postaci związane z wielkopolskim zrywem z 1918 i 1919 roku.

Główne uroczystości odbyły się tradycyjnie przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. Asystę zapewnili tym razem harcerze i członkowie grup rekonstrukcyjnych. Zabrakło wojska – z jego obecności marszałek zrezygnował, bo wiązała się ona z koniecznością dołączenia do powstańczego apelu pamięci nazwisk osób, które zginęły w katastrofie smoleńskiej. Ta decyzja wy-



Podczas poznańskich uroczystości nie zbrakło także najmłodszego pokolenia Wielkopolan.

wołała przed obchodami ostrą polemikę z wojewodą i przedstawicielami PiS.

Po uroczystym przemarszu ulicami miasta i mszy św. w poznańskiej farze, po południu wielu poznaniaków, często przychodząc całymi rodzinami, skorzystało z zaproszenia na plac Wolności. Przygotowano dla nich atrakcje związane z tematyką powstańczą. Można było na przykład zdo-

być atrakcyjną pamiątkę – specjalną powstańczą legitymację lub zdjęcie w scenografii z 1918 roku.

W tym samym miejscu wieczorem rozpoczął się okolicznościowy bieg. Dzień zwieńczył Koncert Marszałkowski w Auli UAM, w którego programie znalazły się pieśni patriotyczne i kolędy.

28 grudnia, wzorem poprzednich lat, obchody prze-

niosły się do Warszawy. W intencji powstańców została odprawiona msza święta w kościele oo. Dominikanów przy ul. Freta. Bezpośrednio po nabożeństwie przy Grobie Nieznanego Żołnierza złożono wiązanki kwiatów.

– Jesteśmy tu, bo pamiętamy i tę pamięć chcemy przekazać wszystkim Polakom. Powstanie Wielkopolskie jest przesłaniem kierowanym do

nas wszystkich. Nasi przodkowie pokazali, jak cenna jest wolność, jak wiele można dla niej poświęcić i jak trzeba ją pielęgnować. Pokazali, że patriotyzm udowadnia się czynem, a nie słowami – mówił marszałek podczas wieńczącej warszawskie obchody uroczystości przy powstańczych mogiłach na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

>> strony 8-9

Nagrodzeni za medale

W Urzędzie Marszałkowskim podsumowano sportową rywalizację zawodników z naszego regionu w 2016 roku. Zdobywcy medali olimpijskich oraz mistrzostw świata i Europy otrzymali nagrody finansowe. >> strona 3

Na kolej

Kolejne dobre wieści dla pasażerów kolei w Wielkopolsce. Samorząd województwa kupuje dziesięć nowych pociągów i inwestuje setki milionów złotych w remont torów z Poznania do Piły. >> strona 6

Historia auli

18 stycznia 1910 roku odbyła się inauguracja nowego gmachu Akademii Królewskiej w Poznaniu. Mieszcząca się w nim sala o doskonałej akustyce stała się jednym z najważniejszych miejsc w mieście. >> strona 10

Głos regionów

Komisja Europejska ma wkrótce przedstawić propozycję kształtu unijnej polityki spójności po 2020 roku. Stanowisko polskich województw w tej kwestii zostało zaprezentowane 7 grudnia w Brukseli. >> strona 12

Inna strona samorządu

U nas stół prezydialny w sali obrad okupują panie. Pociągami przez Indie? Radny zdziwiony, bo znów nie wygrał. Za unijną kasę kupią autobusy, ale kto będzie kręcił kółkiem? Muzyka, sumo i obyczaje. >> strona 16

Przy świąteczku

Od przekazania przez harcerzy betlejemskiego świąteczku pokoju rozpoczęła się grudniowa sesja sejmiku. Plomien ten towarzyszył radnym do końca obrad.

W ich trakcie przyjęli oni przede wszystkim budżet województwa na 2017 rok oraz wieloletnią prognozę finansową regionu. Samorząd stawia na inwestycje – ich wartość będzie ponaddwukrotnie większa niż rok wcześniej.

Ponadto sejmik uchwalił stanowisko wyrażające sprzeciw wobec planowanych zmian, które pozbawią regionalny samorząd dotychczasowego wpływu na działalność Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. >> strony 4-5



FOT. A. BOIŃSKI

Jaki był rok?

Kilkuset Wielkopolan, przede wszystkim samorządowców z całego regionu, przybyło 7 stycznia do Auli UAM na tradycyjne spotkanie noworoczne, którego gospodarzem był marszałek Marek Woźniak.

Gospodarz wydarzenia podsumował minione dwanaście miesięcy, nakreślił przewidywania na kolejny rok i złożył Wielkopolanom życzenia.

Marszałek ogłosił też nazwisko laureata Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego, przyznawanej w Wielkopolsce od jedenastu lat za „czynienie dobra”. Po raz pierwszy przypadła ona cudzoziemcowi – prezesowi zarządu firmy Volkswagen Poznań Jensowi Ocksenowi. >> strona 2

Są innowacyjni

Firmy z regionu, które stworzyły i wdrożyły nowatorskie rozwiązania, od lat są przez samorząd województwa nagradzane i promowane w ramach konkursu „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”. Rozstrzygnięcie najnowszej edycji ogłoszono 15 grudnia podczas gali „Marka Wielkopolski”.

– Innowacja to zmiana w przedsiębiorstwie, która daje nową jakość, zmienia na lepsze, modernizuje, pozwala stworzyć nowy produkt czy usługę – tłumaczy przedstawicielka jednej z wyróżnionych firm. I opowiada, jak wsparcie udzielane przedsiębiorcom przez samorząd województwa pomaga im zdobywać nowe, egzotyczne rynki. >> strona 11



na wstępie

Bez słów

Artur Boinński

Coś jest w propozycji księdza, który podczas opłatkowego spotkania radnych podsunął do rozważenia wzorowanie się na cnotcie milczenia praktykowanej przez św. Józefa... Najpierw marszałek ogłosił, że organizując tradycyjnie główne obchody rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, nie poprosi wojska o asystę, bo to wiązałoby się z dodaniem do mającego czcić powstańców apelu pamięci kilkunastu nazwisk ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Zareagowali na to krytyką najpierw wojewoda (który zorganizował konkurencyjną celebry w Lesznie), a potem sejmikowy klub PiS. Padły ostre słowa, stanowczo odpowiedział na nie marszałek, o sprawę pokłócono się na sejmikowej sesji. W przestrzeni publicznej pojawiły się kolejne komentarze, a media lubiące wyrazisty spór, szybko podchwyciły i „ogryzały” temat. Zrobiło się niemiło... Komentarzy na ten temat padło już wiele, coż tu dodać? A gdyby tak założyć, że żadne z tych słów nie padły i spojrzeć wyjątkowo na to, jak przebiegły obchody w Poznaniu? Nie było budzącego emocje „apelu smoleńskiego”, wymieniono nazwiska powstańców bohaterów. Nie było mundurów współczesnych, były te sprzed niemal stu lat. Nie było orkiestry wojskowej, zagrała miejska. Nie asystowali przy składaniu kwiatów żołnierze, godnie zastąpili ich harcerze. Nie pojawił się wojewoda (pojechał i stał u boku marszałka dzień później, w Warszawie), ale była jego zastępczyni, byli inni politycy PiS, także z parlamentu i sejmiku. Było godnie i poważnie. I tylko gdyby nie te wypowiedziane i wypisane wcześniej słowa... •

PKB nam szybko rośnie

Wielkopolska jest w Polsce regionem z najdynamiczniej rozwijającą się gospodarką!

Najnowsze dane dotyczące wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) w województwach, opublikowane niedawno przez Główny Urząd Statystyczny, dotyczą 2015 roku. Wynika z nich, że PKB (wskaźnik odzwierciedlający wartość dóbr i usług wytworzonych w ciągu roku na danym tere-

nie) w Wielkopolsce wzrósł w tym czasie aż o 6,1 proc.

Żadne inne województwo nie rozwijało się tak szybko. Średnia dla Polski w tym okresie to 4,6 proc., a najsłabiej rozwijające się lubelskie i podlaskie wzmocniły swoją gospodarkę o zaledwie 2,5 proc.

Statystycznie co dziesiąta złotówka z polskiego PKB zostaje wypracowana właśnie na obszarze Wielkopolski. ABO

CBA o informatyzacji

Centralne Biuro Antykorupcyjne znowu złożyło do prokuratury zawiadomienie dotyczące przedstawiciela władz województwa.

W komunikacie z 6 grudnia funkcjonariusze CBA poinformowali, że podczas kontroli w Urzędzie Marszałkowskim nabrali „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”. Według nich członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak i były dyrektor Departamentu Zdrowia UMWW dopuścili się niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień. Chodzi o projekt informatyzacji 23 samorządowych placówek medycznych. CBA uważa, że niesłusznie zapłacono 8 mln zł wykonawcy (bo projekt nie został nale-

życie zrealizowany) i nie nałożono 3 mln zł kary umownej.

W wydanym oświadczeniu Leszek Wojtasiak wskazał, że we wspomnianej sprawie organy samorządu działały zgodnie z procedurami zamówień publicznych i w myśl zasad zawartych w dokumentach podpisanych z podmiotami wyłonionymi w przetargu.

„Podobnie jak w październiku informuję, iż komunikat CBA nie ma charakteru merytorycznego, a jedynie jest kolejną nagonką ze strony służb specjalnych i atakiem politycznym na moją osobę” – napisał, nawiązując do donosu CBA w sprawie jego oświadczeń majątkowych, po którym prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa. ABO

Miłość i nienawiść

Marszałek podsumował rok 2016 i ogłosił laureata Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego.

Kilkuset Wielkopolan, przede wszystkim samorządowców z całego regionu, przybyło 7 stycznia do Auli UAM na tradycyjne spotkanie noworoczne, którego gospodarzem był marszałek Marek Woźniak.

Była to okazja do ogłoszenia nazwiska laureata Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego, przyznawanej w Wielkopolsce od jedenastu lat za „czynienie dobra”. Po raz pierwszy przypadła ona cudzoziemcowi – prezesowi zarządu firmy Volkswagen Poznań Jensowi Ocksenowi, za nowoczesny model relacji biznesu z załogą i lokalnymi społecznościami, za jego zaangażowanie w liczne działania społeczne i charytatywne.

Laureat nie mógł być obecny na uroczystości. W nadesłanym liście dziękował za wyróżnienie, a wskazując na swoje liczne doświadczenia życiowe z różnych części świata, podkreślił: „Każdy człowiek jest indywidualnością i zasługuje na szacunek”.

Nim w auli rozbrzmiały dźwięki koncertu „Z Mozartem i kołędą”, przygotowanego przez pedagogów i studentów poznańskiej Akademii Muzycznej, gospodarz spotkania podsumował miniony rok i przedstawił wizję tego, co może się wkrótce wydarzyć.



Marszałek Marek Woźniak ogłosił, że laureatem Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego został prezes firmy Volkswagen Poznań Jens Ocksen.

Wymieniając kilkanaście pozytywnych wydarzeń, które miały miejsce w Wielkopolsce (m.in. obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski, rekordowy wzrost gospodarczy województwa i jego dobre oceny ratingowe, wyróżniające na tle kraju wykorzystanie funduszy unijnych), generalnie Marek Woźniak przedstawił smutne refleksje. Przypomniał, że większość obaw, które sygnalizował w tym samym miejscu rok wcześniej, niestety znalazła potwierdzenie w rozwoju wydarzeń na arenie krajowej

i światowej. Wyraził też niepokój co do przyszłości samorządu, wskazując na odbieranie województwom kolejnych obszarów kompetencji na rzecz administracji rządowej.

„Spójrzcie, jak wciąż sprawnie/ Jak dobrze się trzymamy/ w naszym stuleciu nienawiści./ Jak lekko bierze wysokie przeszkody./ Jakie to łatwe dla niej – skoczyć, dopaść” – mocno zabrzmiały na początku przemówienia marszałka przywołane strofy wiersza najszej noblistki, Wisławy Szymborskiej. Zakończenie wystą-

pienia było zamknięciem swojej klamry. Marek Woźniak przypomniał zamachy terrorystyczne w Brukseli z 23 marca 2016 r., w których zginęli ludzie. Gdy kilka dni później sam stanął na tamtejszej stacji metra Maaelbeek, wśród kwiatów złożonych dla uczczenia ofiar zauważył przypięty mały plakat z napisem: „Miłość zawsze będzie silniejsza niż nienawiść”.

– I tego właśnie chciałbym państwu życzyć na ten nowy rok – zakończył wystąpienie marszałek. ABO

Podróż z jednym biletem

Od wiosny mieszkańcy m.in. Jarocina, Wrześni, Szamotuł i Kościana będą mogli kupować jeden bilet na pociągi regionalne i komunikację miejską w Poznaniu.

Zasięg obowiązywania biletu Bus-Tramwaj-Kolej (BTK) zostanie rozszerzony z obecnych 30 do 50 kilometrów od Poznania. Każdy taki bilet będzie automatycznie honorowany w poznańskiej komunikacji miejskiej, ale da też możliwość korzystania pasażerom z przejazdów pociągami po stolicy Wielkopolski, np. z Dębca czy Staroleki do Kiekrza, Strzeszyna czy Antoninka.

To oferta kierowana zwłaszcza do osób regularnie korzystających z organizowanej przez Urząd Marszałkowski kolei regionalnej oraz poznańskiego transportu publicznego, która ma pomóc ograniczyć korki w mieście i zmniejszyć emisję samochodowych spalin.



Pasażerowie kolei regionalnej, korzystając z oferty i biletu BTK, będą mogli przesiąść się w Poznaniu na tramwaj lub autobus.

Według założeń, wspólny bilet ma być około 20 zł droższy niż sama opłata na pociąg. Nadal będzie to bilet papierowy, choć trwają prace, by można go było w przyszłości zapisać na karcie PEKA.

– Bilet BTK zdaje egzamin i budzi coraz większe zainteresowanie wśród potencjalnych pasażerów mieszkających nieco dalej niż w promie-

niu 30 km od Poznania. Dlatego chcemy rozszerzyć jego działanie do granic planowanej kolei aglomeracyjnej, tj. terenów odległych o około 50 km od Poznania – wyjaśniał dziennikarzom wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który 6 grudnia na poznańskim dworcu PKP podpisał w tej sprawie list intencyjny wspólnie z zastępcą prezydenta Po-

znania Maciejem Wudarskim. – Dzięki temu rozwiązaniu pasażerowie kolei regionalnej będą mogli korzystać w cenie biletu BTK z przejazdów tramwajami i autobusami w poznańskiej strefie A oraz dodatkowo poruszać się pociągami pomiędzy wszystkimi stacjami z nazwą Poznań i Kiekrzem – sprecyzował Maciej Wudarski. RAK



Zaplanowane obszary

Samorządowcy z Wielkopolski rozmawiali 30 listopada w Urzędzie Marszałkowskim o obszarach funkcjonalnych.

Konferencja, w której udział wzięli samorządowcy z powiatów i gmin naszego regionu, stanowiła element procedury planistycznej, związanej z przygotowaniem Planu zagospodarowania przestrzennego województwa Wielkopolska 2020+.

Zgodnie z nią, urzędnicy zaproponowali wyznaczenie w Wielkopolsce czterech obszarów funkcjonalnych: poznańskiego obszaru metropolitalnego (obejmującego aglomerację poznańską), obszaru funkcjonalnego aglomeracji kalisko-ostrowskiej, południowo-zachodniego obszaru funkcjonalnego (związanego z silnym rolnictwem) i wschodniego obszaru funkcjonalnego (dla subregionu opartego na energetyce i kopalniach).

Omówiono m.in. założenia, kryteria i zasady delimitacji obszarów funkcjonalnych oraz ogólną charakterystykę tych terenów. Podczas dyskusji swoje opinie przedstawił też wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast i starostowie wielkopolskich powiatów.

Gospodarzem konferencji, zorganizowanej przez Wielkopolskie Biuro Planowania Przestrzennego w Poznaniu, był wicemarszałek Wojciech Jankowiak. **RAK**

Sportowcy na medal

W Urzędzie Marszałkowskim podsumowano 12 miesięcy występów wielkopolskich zawodników na krajowych i światowych arenach.

Tradycyjne podsumowanie roku sportowego w Wielkopolsce odbyło się 20 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Była to okazja do bilansu zmagania zawodników z naszego regionu na krajowych i światowych arenach oraz do wręczenia nagród finansowych, które samorząd województwa corocznie funduje sportowcom zdobywającym medale na najważniejszych imprezach międzynarodowych.

Minione dwanaście miesięcy przyniosło sukcesy Wielkopolanom zarówno w kategoriach seniorskich, jak i w sporcie młodzieżowym. Zawodnicy z wielkopolskich klubów przywieźli medale z igrzysk olimpijskich i paraolimpijskich, które odbyły się w Rio de Janeiro (a na podium stały tam też sportsmenki reprezentujące kluby z innych województw, ale związane z naszym regionem i w przeszłości będące stypendystkami marszałka). Z kolei młodszy zawodnicy też mieli powody do świętowania, zważywszy choćby na fakt, że nasze województwo wygrało Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w Sportach Letnich 2016.

Gospodarz uroczystości, marszałek Marek Woźniak



FOT. A. BOŃSKI

Marszałek Marek Woźniak wśród nagrodzonych sportowców, w tym z medalistkami olimpijskimi: Martą Walczykiewicz, Moniką Michalik, Karoliną Kucharczyk.

gratulował sukcesów sportowcom, wspominając m.in. emocje, jakie towarzyszyły wszystkim podczas oglądania relacji ze zmagania na olimpijskich arenach. Podkreślił też, że samorząd województwa konsekwentnie realizuje plan dla wielkopolskiego sportu. Poinformował, że przyszłoroczny budżet został zwiększony o dodatkową kwotę na szkolenie młodych zawodników. – Takie podejście przynosi rezultaty, bo bardzo dobre wy-

niki osiągają zawodnicy z całego regionu, nie tylko z jego stolicy – podkreślił marszałek.

Nagrody za medale olimpijskie, paraolimpijskie oraz mistrzostw świata i Europy Marszałek Woźniak wręczył w tym roku: Karolinie Kucharczyk, Marcie Walczykiewicz, Monice Michalik, Niko-licy Płosaj, Jarosławowi Mecmajerowi, Robertowi Baranowi, Edgarowi Babayanowi, Tadeuszowi Michalikowi oraz Bartoszowi Stabnie.

Nagrodzono też trenerów: Marcina Witkowskiego, Tomasza Kryka i Bogusława Jusiaka, działaczy sportowych: Stefana Antkowiaka i prof. Jerzego Smorawińskiego oraz osoby związane ze środowiskiem sportowym: Czesława Roszczaka, Arkadiusza Hirscha i Dariusza Rozuma. Natomiast odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” otrzymali Wojciech Mróz i Maciej Olejnik. **ABO**

Mają pracę za granicą

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu szuka chętnych do prac sezonowych w Niemczech i Hiszpanii.

WUP przyjmuje formularze od uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów zainteresowanych pracą wakacyjną w Niemczech w 2017 r. Nasi sąsiedzi szukają osób znających niemiecki i deklarujących chęć pracy (w rolnictwie, przy sprzątnięciu budynków, w hotelarstwie i gastronomii) przez co najmniej dwa

miesiące w okresie letnich wakacji.

Zgłoszenia przyjmowane są do 17 stycznia w siedzibie WUP przy ul. Szyperskiej w Poznaniu. Szczegóły i formularze znajdują się na stronie wuppozn.praca.gov.pl, a informacje można uzyskać pod nr. tel. 61 846 38 08.

25 stycznia i 3 lutego zaplanowano z kolei rekrutację do pracy sezonowej (dla animatorów i instruktorów sportowych) w hiszpańskich hotelach. **RAK**

Odnazka dla izby

14 grudnia Wielkopolska Izba Rolnicza świętowała jubileusz 20-lecia swojego funkcjonowania.

Działalność WIR została doceniona i nagrodzona odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”, którą przedstawicielom izby wręczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Odznaczenia otrzymali też Józef Waligóra, pierwszy prezes WIR, oraz Zbigniew Gąsior, prezes byłej

Leszczyńskiej Izby Rolniczej i wieloletni członek zarządu WIR.

Uroczystość, która odbyła się w Sali Ziemi Międzynarodowych Targów Poznańskich, wpisana się w kolejną rocznicę uchwalenia przez Sejm ustawy o izbach rolniczych. Umożliwiła ona reaktywację działalności samorządu rolniczego, który w Wielkopolsce – w postaci Wielkopolskiej Izby Rolniczej – działa już od 20 lat. **RAK**

Ekologiczne i kulturalne nagrody



FOT. ARCHIWUM UMWW

Gala podsumująca XVII edycję konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju obszarów wiejskich” odbędzie się 7 grudnia w poznańskim hotelu Andersia. Przedsięwzięcie – kierowane do gmin, powiatów oraz podległych im instytucji, a także organizacji i podmiotów gospodarczych – ma promować działania samorządów służące aktywizacji mieszkańców. Organizatorzy podkreślali wyjątkowo liczne zgłoszenia do tej edycji konkursu, a także fakt, że nie tylko samorządy, ale i sami Wielkopolanie coraz chętniej podejmują działania poprawiające jakość życia małych miast i wsi. Podczas gali nagrodzono 29 projektów proekologicznych i 25 prokulturowych, a dyplomy i nagrody finansowe laureatom wręczyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa. W uroczystości wzięli też udział m.in. radni województwa Mirosława Kaźmierczak i Ryszard Napierała. W tym roku po raz pierwszy przyznane zostały specjalne wyróżnienia za wieloletnie propagowanie działań prokulturowych i proekologicznych, a otrzymali je wójt gminy Godziesze Wielkie Józef Podłużny i wójt gminy Stare Miasto Ryszard Nawrocki. Na zdjęciu – laureaci nagród w kategorii działań prokulturowych. **ABO**

W rocznicę

W Poznaniu upamiętniono ofiary stanu wojennego.

W 35. rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego odbyły się uroczystości ku czci jego ofiar. Organizatorem ich poznańskiej odsłony był Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”. Samorząd województwa reprezentował podczas tych obchodów marszałek Marek Woźniak.

Najpierw modlono się podczas mszy św., która została odprawiona w kościele oo. Dominikanów. Następnie uczestnicy obchodów złożyli wspólnie kwiaty w krużgankach klasztoru, pod tablicą upamiętniającą ofiary stanu wojennego. Punktem kulminacyjnym były natomiast uroczystości przy pomniku Poznańskiego Czerwca 1956 roku. **ABO**

Pamiętali

10 grudnia w Poznaniu odbyły się uroczystości związane z przypadającą trzy dni później 50. rocznicą śmierci Stanisława Mikołajczyka.

Za tego wybitnego działacza i polityka modlono się podczas mszy św. w kościele pw. św. Wojciecha oraz złożono kwiaty przy jego grobie na pobliskim Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, gdzie spoczywa od 2000 roku, gdy jego doczesne szczątki zostały sprowadzone do kraju.

W poznańskich uroczystościach uczestniczyli m.in. wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski oraz radni województwa na czele z przewodniczącą sejmiku Zofią Szalczyk.

Przypomnijmy, że podczas listopadowej sesji sejmik przyjął okolicznościowy apel, oddając hołd Stanisławowi Mikołajczykowi i wzywając Wielkopolan do godnego uczczenia jego pamięci. **ABO**

Radzili o dialogu

Kwestie związane z infrastrukturą komunikacyjną znalazły się wśród tematów kolejnego spotkania Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Piąte plenarne posiedzenie WRDS, którego gospodarzem był marszałek Marek Woźniak, odbyło się 16 grudnia w siedzibie UMWW w Poznaniu.

Rada podjęła stanowiska dotyczące między innymi weryfikacji i ujednolicenia systemu opłat za korzystanie z autostrad i dróg ekspresowych na terytorium Polski, a także budowy drogi ekspresowej S11.

Nowo wybranym przewodniczącym WRDS w Poznaniu został Jacek Silski, prezes Zarządu Wielkopolskiego Związku Pracodawców „Lewiatan”. **ABO**

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 19 grudnia, podczas XXV sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Julian Jokś (PSL) apelował o wsparcie działań samorządowców z Krotoszyna dotyczących: wprowadzenia lepszego taboru przez Przewozy Regionalne, niezawieszania połączeń do Wrocławia, budowy przystanku kolejowego Durzyn.



Dariusz Szymczak (PiS) interpelował w sprawie obsadzania stanowisk kierowniczych przez osoby pełniące obowiązki oraz w kwestii umów cywilnoprawnych zawieranych z pracownikami UMWW.



Marek Sowa (PiS) w swojej interpelacji pytał o to, jakie czasopisma są prenumerowane oraz w jakich zlecane reklamy i ogłoszenia przez Urząd Marszałkowski, a także przez spółki z większościowym udziałem województwa.



Sławomir Hinc (PiS) pytał o plany związane z zagospodarowaniem zakupionych dla szpitali wózków do dystrybucji leków oraz o wykorzystywanie elektronicznego systemu do głosowania podczas sesji sejmiku.



Zbigniew Czerwiński (PiS) poruszył kwestię informatyzacji szpitali podległych samorządowi województwa, pytając o zakupione w jej ramach licencje na programy do zarządzania dokumentacją niemedyczną.



Waldemar Ignasiński (PiS) w swoim wystąpieniu przekazał marszałkowi podziękowania za wsparcie organizacji w Trzciance VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego im. Romana Brandstaettera.



Mirosław Kruszyński (niezrzeszony) wnioskował o dane dotyczące konkursów i beneficjentów unijnego wsparcia z WRPO 2014-2020 w ramach tak zwanych zintegrowanych inwestycji terytorialnych.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) podjęła problem niezlikwidowanych przejazdów kolejowych na zawieszonych liniach oraz kwestię rozmów z innymi województwami na temat przywrócenia połączeń kolejowych z Piły.



Zofia Itman (PiS) złożyła zapytanie dotyczące przerzutu wód pokopalnianych do Jeziora Wilczyńskiego, dociekając, na jakim etapie znajduje się ta inwestycja i od kiedy planowane jest rozpoczęcie zasilania jeziora.



Mirosława Kaźmierczak (PSL) zgłosiła interpelację w sprawie działań zmierzających do zintensyfikowania działalności i promocji rezerwatu archeologicznego obejmującego gród pierwszych Piastów w Gieczu.



Anna Majda (PSL) wskazała, że w związku z planowanym zakończeniem działalności kopalni i elektrowni w powiecie tureckim istnieje konieczność podjęcia interwencji dotyczącej rynku pracy na tym terenie.



Stefan Mikołajczak (PO) interpelował do zarządu województwa, by ten podjął kroki zmierzające do przygotowania stosownej koncepcji dotyczącej zapewnienia odpowiedniej sali na potrzeby sesji sejmiku.



Zofia Szalczyk (PSL) złożyła interpelację w sprawie poprawy warunków bezpiecznego użytkowania drogi wojewódzkiej nr 305 poprzez budowę chodnika lub ścieżki pieszo-rowerowej między Radomyślem i Wijewem.

ABO

Nie tylko transport

Sejmik uchwalił budżet województwa na 2017 rok i wieloletnią prognozę finansową regionu.

Niemal półtora miliarda złotych wyniosą wydatki budżetu województwa w 2017 roku. Dochody będą nieco niższe, a niespełna 142-milionowy deficyt zostanie pokryty przez obligacje. 19 grudnia za uchwałą budżetową zagłosowało 27 radnych, 8 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Sejmik przyjął też wieloletnią prognozę finansową.

Będą inwestycje

Jak już pisaliśmy, jest to – ze względu na pełne uruchomienie funduszy unijnych na lata 2014-2020 – budżet bardzo proinwestycyjny, zakładający ponaddwukrotny wzrost nakładów majątkowych w porównaniu z rokiem poprzednim. Tradycyjnie niemal połowę wydatków województwa pochłonie transport i łączność. Wielkopolska zamierza nadal inwestować w rozwój kolei. Kilkaset milionów pójdzie więc w najbliższych latach na zakup nowego i remont starego taboru oraz na modernizację linii z Poznania do Piły. Setki milionów województwo wyda też niebawem na drogi w regionie.

– Kładziemy akcent przede wszystkim na realizację projektów infrastrukturalnych, zarówno drogowych, jak i kolejowych – przyznał marszałek Marek Woźniak. – Ten budżet to jednak nie tylko inwestycje w infrastrukturę transportową i postęp cywilizacyjny w tym obszarze, ale także inwestycja w sferę społeczną. Wspieramy m.in. nasze wielkopolskie szpitale i instytucje kultury, rozwój obszarów wiejskich i działalność NGO-sów, edukację, sport.

W porównaniu z pierwotnym projektem zarząd województwa nie rekomendował



Podczas grudniowej sesji radni przegłosowali najważniejsze dokumenty finansowe województwa.

zbyt wielu zmian. Zwiększono wydatki na działalność sejmiku, a także na współpracę województwa z organizacjami pozarządowymi w kilku dziedzinach (wnioskowały o to podczas swoich prac poszczególnie komisje). Zapisano także dochody i wydatki na projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolski@2020”. Odrzucone zostały (także zgłaszane ponownie na posiedzeniu Komisji Budżetowej i podczas samej sesji) poprawki Zbigniewa Czerwińskiego (sformułowane w imieniu klubu PiS) i niezrzeszonego Ryszarda Grobelnego.

Punkt widzenia...

Głosowanie poprzedziły wystąpienia w imieniu klubów i dyskusja.

– Mimo planowanego deficytu, płynność finansowa nie jest zagrożona, co pozwala odpowiednio realizować zadania województwa – zaakcentował Jan Grzesiek (PSL).

– Może to nie jest budżet na miarę naszych marzeń (bo musiałby być pewnie pięciokrotnie większy), ale na mia-

re naszych możliwości – przekonywał Rafał Żelanowski (PO). – Dbamy o zrównoważony rozwój całego regionu. Także dzięki naszym działaniom Wielkopolska notuje najszybszy wzrost w kraju.

– Po dwóch latach posuchy cieszy, że ten budżet jest rzeczywiście proinwestycyjny – chwalił Wiesław Szczepański (SLD-UP). Zaznaczył jednak, że jego klub wstrzyma się od głosu, ponieważ: – Nie uwzględniono większości naszych uwag, a jako opozycja nie mamy wpływu na realizację tego budżetu.

Dużo bardziej krytyczny był szef drugiego opozycyjnego klubu, Dariusz Szymczak z PiS. Ostro zganił m.in. zapisany poziom wpływów z CIT („może zarząd planuje sobie jakąś ukrytą rezerwę?”), zbyt ogólne opisanie wydatków na obchody Powstania Wielkopolskiego (mogą posłużyć „do dalszego antagonizowania Wielkopolan”) oraz dotację dla OPEN („powołanie się na osiągnięcia medyczne placówki jako obrona jej prywatyzacji jest niesmaczne, to szantaż moralny”).

Za dużo na drogi?

Najwięcej uwag PiS dotyczyło jednak... wysokich wydatków na infrastrukturę transportową.

– Ma się wrażenie, że zarząd przygotowuje się w ten sposób do nadchodzących wyborów – mówił Dariusz Szymczak. – Jaka będzie efektywność tych wydatków na transport? Ten budżet jest pozornie inwestycyjny, bo poza transportem mamy zastój i brak pomysłów.

– Postęp cywilizacyjny w dziedzinie infrastruktury transportowej jest sprawą kluczową dla Wielkopolan, na co wskazują kierowane do nas niemal codziennie oczekiwania. Deprecjonowanie tych wydatków jest błędem i strzelaniem sobie w kolano – odpowiadał marszałek Marek Woźniak. – Aczkolwiek w wykonaniu PiS ostatnio wszystko jest możliwe. Skoro mianem „Polski w ruinie” określono wieloletnie imponujące nakłady, inwestycje w infrastrukturę i rozwój społeczny w naszym kraju... Patrząc w ten sposób, deklaruję, że my dalej będziemy realizować koncepcję „Wielkopolski w ruinie”!

ABO

Harcerze przynieśli radnym światło prosto z Betlejem

Podczas sesji, która odbywała się 19 grudnia, harcerze na czele z harcmistrzem Tomaszem Kujaczyńskim, komendantem Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, przekazali radnym województwa betlejemskie światło pokoju. Płomień zapalony w miejscu narodzin Chrystusa, odebrany przez przewodniczącą sejmiku Zofię Szalczyk, towarzyszył radnym tego dnia w trakcie całych obrad w sali sesyjnej.

ABO





Cnota milczenia propozycją nie tylko na święta

W przerwie grudniowej sesji sejmiku radni tradycyjnie przełamali się opłatkami, składając sobie życzenia. – Popatrzmy na postać św. Józefa, który uczy nas cnoty milczenia; w Ewangelii nie wypowiada ani jednego słowa! – zwrócił uwagę ks. dr Rafał Pajszczyk, archidiecezalny duszpasterz administracji. – Życzę, abyśmy w tej atmosferze hałasu, w jakiej przychodzi nam żyć, potrafilibyśmy wyciszyć, jak Józef. Bo językiem możemy wyrządzić bliźniemu krzywdę trudniejszą do naprawienia niż ta dokonana czynem.

ABO



FOT. A. BOJŃSKI

Nie zabierać funduszy!

Sejmik przyjął stanowisko w sprawie projektu zmian prawa ochrony środowiska.

W przyjętym podczas grudniowej sesji stanowisku radni krytycznie odnieśli się do zaproponowanych przez grupę posłów PiS zmian w prawie ochrony środowiska. Ich efektem ma być pozbawienie sejmików dotychczasowego wpływu na obsadę części składu rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i w efekcie – na ich funkcjonowanie. Te samorządowe osoby prawne mają zostać podporządkowane administracji rządowej. Tymczasem – jak wskazano w stanowisku – fundusze stanowią ważny instrument kształtowania wizji rozwoju regionów, co jest nadrzędnym celem samorządów województwa.

Projekt stanowiska zaproponował klub PO; radni PiS z góry zapowiedzieli głosowanie przeciwko jego przyjęciu.

Podczas sesji Zbigniew Czerwiński z PiS wskazywał na zbyt polityczny wydźwięk apelu, dodając: – Jeżeli byśmy głosowali nad tym, czy centralizacja w ochronie środowiska jest dobra, czy nie, to co innego, można by dyskutować...



FOT. A. BOJŃSKI

Za przyjęciem stanowiska sejmiku zagłosowało 28 radnych.

– Nad czym tu dyskutować? – ripostował marszałek Marek Woźniak. – Po doświadczeniach ostatniego roku nie mam wątpliwości, że cała ta zmiana jest planowana wyłącznie po to, by zawłaszczyć te fundusze dla funkcjonariuszy PiS.

Mimo to przewodniczący klubu PO Rafał Zelanowski zaproponował rozmowy w celu

uzgodnienia łagodniejszej wersji stanowiska, możliwej do zaakceptowania przez wszystkich radnych, a przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk zamierzała ogłosić w tym celu przerwę.

– Dziękujemy, ale nie zmienimy zdania – rozwiął wątpliwość szef klubu PiS Dariusz Szymczak.

W efekcie zarządono głosowanie i sejmik – 28 głosami za, przy kilku przeciwi i wstrzymujących się – przyjął stano-

wisko w wersji zaproponowanej przez klub PO.

Zapisano w nim m.in.: „Zaproponowane zmiany będą skutkowały niewątpliwie spowodowaniem prac funduszy, chaosem decyzyjnym, otworzą nowe pola konfliktów zmierzających do marginalizacji znaczenia samorządów, co w efekcie przyniesie pogorszenie stanu środowiska i poziomu życia mieszkańców poszczególnych regionów. Dotąd wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej w sposób skuteczny i efektywny reagowały na oczekiwania i rozwiązywały problemy środowiskowe w wymiarze lokalnym i regionalnym. Jesteśmy przeciwko dalszemu osłabianiu samorządów! Jesteśmy przeciwko demontażowi dobrze funkcjonującego modelu finansowania ochrony środowiska! Jesteśmy przeciwko doraźnym zmianom prawa dla zaspokojenia potrzeb i ambicji rządzącej koalicji!”.

ABO

Przewodnicząca z medalem

Polscy rzemieślnicy uhonorowali swoim medalem przewodniczącą sejmiku.

7 grudnia na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się spotkanie gwiazdkowe branży mięsnej, organizowane przez Ogólnopolski Cech Rzeźników-Wędliniarzy-Kucharzy oraz Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy RP, w którym udział wzięła przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofia Szalczyk. Podczas spotkania została ona odznaczona Platynowym Medalem im. Jana Kilińskiego za dobrą współpracę, nadanym przez Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie.

ABO

Pożegnali samorządowca

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofia Szalczyk oraz radni województwa z głębokim smutkiem i żalem przyjęli informację o śmierci cenionego samorządowca Joela Matuszka.

Zmarły 2 stycznia 2017 roku Joel Matuszek był pierwszym starostą nowotomyskim, a swoją funkcję pełnił przez dwie kadencje, w latach 1998-2006.

Wcześniej, w latach 1982-1990, był naczelnikiem miasta i gminy Opalenica, natomiast w drugiej kadencji odrodzonego samorządu (lata 1994-1998) piastował stanowisko burmistrza Opalenicy.

– Był znany i ceniony działaczem społecznym, osobą szczerze zaangażowaną w budowę samorządności w Wielkopolsce – wspomina przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. – Przez wiele lat pracował także w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Sielinku.

Oficjalne uroczystości pożegnania Joela Matuszka, z udziałem m.in. licznych delegacji samorządowych, odbyły się 4 stycznia w kościele pw. św. Mateusza w Opalenicy.

RAK



FOT. ARCHIWUM

Na nagrobek

Sejmik zgodził się wesprzeć z budżetu województwa renowację nagrobka powstańca styczniowego.

– Burmistrz Kłodawy skierował do marszałka pismo z prośbą o wsparcie kosztów renowacji nagrobka powstańca styczniowego Leopolda Płaczkiwicza – wyjaśniał podczas grudniowych obrad sejmikowej Komisji Kultury Włodzimierz Mazurkiewicz, dyrektor Departamentu Kultury w Urzędzie Marszałkowskim.

Do wniosku dołączono szczegółowy kosztorys. Radni przekazali na ten cel 6,1 tys. zł, a wcześniej część pieniędzy na renowację zebrała miejscowa fundacja.

RAK

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– w odpowiedzi na interpelację Zofii Szalczyk przekazał następujące informacje. Decyzja o terminie przebudowy drogi nr 314 w Świętnie zostanie podjęta po zakończeniu prac projektowych i zapoznaniu się z niezbędnymi kosztami. Budowa chodnika w miejscowości Wilcze przy drodze nr 314 jest ujęta w programie „Likwidacja zagrożeń na dojazdach do szkół dzieci i młodzieży na drogach wojewódzkich”. Z opracowania technicznego wynika brak możliwości budowy kładki na istniejącej konstrukcji mostu w Grójcu Wielkim (droga nr 303). W najbliższym czasie nie zostanie wybudowana ścieżka rowerowa przy drodze nr 303 od Chobienic do granicy województwa.

– poinformował Mirosławę Kaźmierczak, że kontynuacja remontu drogi nr 436 na terenie sołectwa Boguszyn nie jest przewidziana w 2017 roku z uwagi na zadowalający stan techniczny wskazanego odcinka i ograniczone możliwości budżetu województwa, natomiast budowa chodnika na odcinku Boguszyn-Swiętomierz została ujęta w rejestrze potrzeb z zakresu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

– odpowiedział Dariuszowi Szymczakowi, że ścieżka pieszo-rowerowa przy drodze nr 432 na odcinku Środa Wielkopolska-Ruszkowo będzie uwzględniona w projekcie rozbudowy drogi ze Środy do Grzymysławic, zaplanowanej na lata 2018-2020.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– przekazał Leszkowi Bierle, że rozmowy z rolnikami w sprawie wykupu bądź zamiany nieruchomości z terenu budowanego zbiornika na Prośnie w Wieloski Klasztornej były prowadzone przez ponad dziesięć lat i był to wystarczający czas na podjęcie decyzji przez właścicieli gospodarstw rolnych, ale nie wszyscy zaakceptowali zaproponowane im warunki. Od 2014 roku ani województwo, ani Skarb Państwa nie dokonały żadnego wykupu nieruchomości. Dalsze przejęcie nieruchomości przeznaczonych pod zbiornik nastąpi w trybie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowy przeciwpowodziowych.



Członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak

– w odpowiedzi na interpelację Dariusza Szymczaka udzielił dodatkowych informacji odnośnie do działań podejmowanych przez kierowników podmiotów leczniczych, dla których województwo jest podmiotem tworzącym, zmierzających do zapłaty przez WOW NFZ należnych środków z tytułu niezapłaconych nadwykonań za lata 2011-2015. Informację uzupełniono o dane dotyczące wykonania kontraktów na koniec I półrocza 2016 r.



Sekretarz województwa Adam Habryto

– odpowiadając na interpelację Waldemara Witkowskiego w sprawie rezygnacji z żądania od innych podmiotów informacji w formie papierowej i wydruków z rejestrów sądowych, wskazał, iż w ramach prowadzonej przez samorząd województwa współpracy z organizacjami pozarządowymi nie wymaga się składania wyciągu z właściwego rejestru lub ewidencji, jeżeli nie jest to podyktowane wymogami formalno-prawnymi. Zaznaczył, że wraz z rozwojem e-administracji urzęd będzie dążył do eliminacji wersji papierowej w obiegu dokumentów.

– poinformował Dariusza Szymczaka, że na dzień udzielenia odpowiedzi UMWW został powiadomiony przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu o jednym postępowaniu wobec pracownika urzędu, w związku z podejrzeniem popełnienia czynu z art. 231 par 2 kodeksu karnego. W tej sprawie 30 maja 2016 r. doszło do zabezpieczenia dowodów rzeczowych znajdujących się w siedzibie UMWW. Praco-



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na interpelację Mirosławy Kaźmierczak w sprawie podjęcia działań zmierzających do zachowania Muzeum Jana Henryka Dąbrowskiego w Winnej Górze, przekazał informacje o genezie, historii i aktualnej sytuacji tej placówki oraz jej stanie prawnym w przeszłości i obecnie. Podkreślił, że obiekty eksponowane w Winnej Górze są bezpieczne (są depozytami Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie oraz Muzeum Narodowego w Poznaniu), wobec tego nawet ewentualna likwidacja muzeum w Winnej Górze nie spowoduje ich utraty. Kwestia zapewnienia funkcjonowania ekspozycji w aktualnej lokalizacji pozostaje poza kompetencjami samorządu województwa, gdyż obiekt jest własnością prywatną.

ABO

Polecamy

O sprzecznościach



Teatr Nowy w Poznaniu zaprasza 18 i 19 lutego na spektakl „Mosdorf. Rekonstrukcja”. To biografia Jana Mosdorfa, zbudowana na sprzecznościach: ratujący Żydów antysemita, zaangażowany w brutalną działalność polityczną, błyskotliwy doktor filozofii i wreszcie twórca faszyzującego ruchu, sprzeciwiający się hitleryzmowi. „Czy każda biografia składa się tylko z czerni i bieli?” – zastanawiają się twórcy spektaklu, którego premiera odbyła się 29 grudnia.

Na szlaku



Wycieczka po nowym Szlaku Piastowskim z przewodnikiem Anny Plenzler z pewnością wzbogaci i uporządkuje wiedzę turystów na temat pierwszej panującej w Polsce dynastii. Oprócz informacji o obiektach ze szlaku, ciekawostek, artystycznych zdjęć i praktycznych map, czytelnicy znajdą w przewodniku wywiady z archeologami, których badania i odkrycia zmieniły obraz Polski sprzed tysiąca lat.

Rejs statkiem



„Buzująca jak bąbelki szampańska zabawa i ponadczasowy komizm, typowy dla słynnej <<Zemsty nietoperza>> – oto idealny przepis na operetkę!” – czytamy w zaproszeniu Teatru Wielkiego w Poznaniu. Realizatorzy spektaklu „Zemsta nietoperza” (premierą odbyła się 30 grudnia, a najbliższa odsłona 28 lutego) zabiorą widzów na pokład luksusowego statku. A tam śmietanka towarzyska uczestnicząca w ekskluzywnym rejsie padnie ofiarą przebiegłych intryg i zabawnych *qui pro quo*. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na:
www.umww.pl/kultura

Płyną pieniądze na kolej

Samorząd województwa kupuje nowe pociągi i inwestuje kilkaset milionów złotych w remont torów z Poznania do Piły.

Jak zachęcić mieszkańców Wielkopolski do korzystania z kolei? Jak przekonać kierowców, by zamiast auta wybrali pociąg?

– Potrzebne są m.in. wygodne i szybkie składy, wyremontowane tory oraz atrakcyjna siatka połączeń. Nad tymi rozwiązaniami od kilku lat pracuje samorząd województwa – zapewnia wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

W latach 2014-2020 kolejarze na modernizację torów wydadzą kilka miliardów złotych. W efekcie pociągi na większości najważniejszych linii kolejowych w regionie mają mknąć ponad 120 km na godzinę. Na taki remont czeka m.in. linia z Poznania do Piły, na której z powodu fatalnego stanu torowiska lokomotywy muszą zwalniać obecnie do 20-30 km/godz.

– Zarząd Województwa Wielkopolskiego przyznał spółce PKP PLK prawie 425 mln złotych unijnej dotacji



Na linii z Poznania do Piły, z powodu fatalnego stanu torowiska, pociągi muszą zwalniać obecnie do 20-30 km/godz.

na modernizację trasy kolejowej z Poznania do Piły. W styczniu chcemy podpisać umowę na realizację tego zadania – o noworocznej niespodziance dla mieszkańców północnej Wielkopolski poinformował 29 grudnia, podczas konferencji prasowej, marszałek Marek Woźniak.

– Wartość przedsięwzięcia wynosi około 600 mln zł. Zależało nam na modernizacji tej linii, choć było wiadomo, że nie otrzymamy na nią pieniędzy unijnych z programów krajowych – wyjaśniał Marek Woźniak. – Dlatego postanowiliśmy rozwiązać ten problem regionalnie, przeznacząc

pieniądze z naszej puli w ramach WRPO 2014+.

Co czeka pasażerów? Najpierw 2 lata remontu, ale później, dzięki przebudowanej 93-kilometrowej trasie, pociągi zwiększą prędkość do 120 km/godz., a czas przejazdu z Piły do stolicy Wielkopolski skróci się o około 40 mi-

nut. Powstaną nowoczesne perony, wejścia podziemne dla pasażerów, wyposażone w windy dla niepełnosprawnych. Na trasie pojawią się też cztery nowe przystanki: Poznań-Podolany, osiedle Grzybowe, Złotkowo oraz Bogdanowo.

Po nowych torach pojadą nowoczesne pociągi. 28 grudnia w Biuletynie Informacji Publicznej UMWW ogłoszono przetarg na dostawę do naszego województwa 10 pięcioczołowych elektrycznych zespołów trakcyjnych.

Nowe, niskopodłogowe pojazdy będą mogły rozwijać prędkość do 160 km/godz. i zostaną wyposażone m.in. w mikroprocesorowy układ sterowania ruchem, wysuwane stopnie ułatwiające wsiadanie do pociągu z peronów o różnej wysokości i toalety z przewijakami dla niemowląt. Wszystkie składy będą wyposażone w monitoring, biuletmaty, rozbudowany system informacji pasażerskiej i ułatwienia dla osób niepełnosprawnych. RAK

Dobre wieści z melioracji

Pod koniec 2016 r. oddano do użytku dwie ważne inwestycje melioracyjne, poprawiające bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w regionie.

W Wielkopolsce mamy ponad 785 kilometrów wałów przeciwpowodziowych chroniących mieszkańców i ich dobytek. Większość wałów była budowana na przełomie lat 30. i 40. ubiegłego wieku, często z przypadkowych materiałów oraz przy zastosowaniu standardów nieodpowiadających tego rodzaju budowlom. Konieczne są zatem pilne inwestycje, które samorząd województwa, w zależności od posiadanej puli pieniędzy, stara się prowadzić.

– Teraz, dzięki wejściu do Unii Europejskiej, mamy do dyspozycji nie tylko pieniądze, ale możemy również korzystać z nowoczesnych rozwiązań technicznych oraz technologicznych – podkreśla Arkadiusz Błochowiak, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu.

Co udało się zrobić w gminie Śrem? Zakończono drugi etap odbudowy wałów prawostronnych i lewostronnych rzeki Warty (te nieremontowane zabezpieczenia wielokrotnie spełniły swoje zadanie, chroniąc



Wały przeciwpowodziowe w gminie Śrem są po remoncie bardziej odporne na uszkodzenia.

miasto przed powodzią). Za 4,7 mln zł udało się wyremontować 3,6 km wałów.

– Zwiększono ich stabilność, dzięki czemu są one bardziej odporne na uszkodzenia, w tym działania burów i innych zwierząt, a także przecieki i przerwania przez wezbrane wody – wyjaśnia wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który wziął udział w uroczystości zakończenia inwestycji, która odbyła się 13 grudnia w miejscowości Kawcze w gminie Śrem.

Wcześniej, 14 listopada, do użytku przekazano zbiornik wodny Kobyła Góra w powiecie ostrzeszowskim. Samorząd województwa przeznaczył na renowację zbiornika niemal 2 mln zł. Prace trwały dwa lata.

– W ramach przebudowy umocniono wały na tamie, zbiornik został odmulony, a powierzchnia tamy zyskała nową nawierzchnię. Była to pierwsza kompleksowa renowacja od momentu powstania zbiornika w 1983 r. – podsumowuje Krzysztof Grabowski. RAK

Co nowego na drogach?

Samorządowcy przyjrzyli się ostatnim inwestycjom drogowym w Wielkopolsce.

2 grudnia w Wielichowie, z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, przewodniczącej sejmiku Zofii Szalczyk i szefa sejmikowej komisji planowania przestrzennego Andrzeja Pospieszyńskiego, podpisano zakończoną już inwestycję pod nazwą „Wzmocnienie nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 312 Rakoniewice – Czacz na odcinku Wielichowo – Wilkowo Polskie”.

Celem przedsięwzięcia była poprawa stanu nawierzchni jezdni, remont chodników, zjaz-

dów i zatok postojowych. Długość wzmocnionego odcinka drogi wynosi 5,4 km, a wartość kontraktu – 3,7 mln zł. Pieniądze przeznaczone na ten cel pochodziły z budżetów województwa i gminy Wielichowo.

Wojciech Jankowiak wziął też udział w spotkaniu, zorganizowanym 29 listopada przez starostę szamotulskiego, w sprawie rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 185 na odcinku Szamotuły – Obrzycko. Do listopada 2017 roku za 35 mln zł (w tym 28,5 mln z Unii Europejskiej) powstaną m.in. nowa nawierzchnia, ścieżki pieszo-rowerowe, umocnione zostaną pobocza. RAK

Projekt o pszczołach

Zakończył się pilotażowy projekt „Zwiększenie bioróżnorodności Polski – czynna ochrona pszczołowatych w parkach krajobrazowych”.

Podsumowanie tego przedsięwzięcia odbyło się 8 grudnia w Ostrowitem.

Rozmaite działania, związane przede wszystkim z popularyzacją wiedzy o potrzebie ochrony pożytecznych owadów, realizowało 26 grup. Najlepszym z nich nagrody wręczyła członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

(regionalny samorząd współfinansował tę inicjatywę). W gronie wyróżnionych znalazły się reprezentacje szkół podstawowych w Sławoszewku, Wilczynie (filia w Bieli) i Giewartowie oraz gimnazjów z Pniew, Ostrowitego i Budziszawia Kościelnego.

Projekt był realizowany przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego we współpracy ze Związkiem Gmin Powidzkiego Parku Krajobrazowego oraz Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu. ABO



Zdaniem gospodarza



Witold Jankowski, starosta kępiński

– Z przyjemnością zapraszam do odwiedzenia powiatu kępińskiego. Leży on na rubieżach Wielkopolski, w miejscu, w którym łączy się ona ze Śląskiem i ziemią łódzką. To tutaj przecinają się szlaki komunikacyjne: północ-południe i wschód-zachód. To szczególne położenie określało naszą historię, kulturę i gospodarkę.

Również dzisiaj jest ono wielkim atutem powiatu. Dobre, stale rozwijające się połączenia komunikacyjne są szansą na dalszy rozwój gospodarczy. W powiecie kępińskim dominuje przemysł drzewny i meblarski, a „kępińskie zagłębie meblowe”, jak zwykło się mówić o tym regionie, jest jednym z największych w Polsce. Produkowane tutaj meble eksportowane są praktycznie do wszystkich zakątków świata.

Powiat kępiński to miejsce bogate w przepiękną przyrodę oraz zabytki. Na szczególną uwagę zasługują także liczne drewniane kościoły i pałace. Tuż obok wyrastają nowoczesne fabryki i przedsiębiorstwa, bo potrafimy umiejętnie łączyć tradycję i przeszłość z nowoczesnością. Położenie powiatu na styku różnych kultur sprawiło, że mieszkańcy to ludzie otwarci, szukający nowych rozwiązań, a jednocześnie szanujący swoją tradycję.

Zapraszam do odwiedzania powiatu kępińskiego i zapewniam, że przyjmemy wszystkich, którzy chcą tu zrealizować swoje plany.

Przyroda i meble

Najbardziej wysunięty na południe wielkopolski powiat słynie przede wszystkim z „kępińskiego zagłębia meblowego”.

Niewiele jest w Polsce miejsc, gdzie na tak małym obszarze tak znacząco rozwinął się przemysł meblarski. Na terenie powiatu kępińskiego działa kilkadziesiąt podmiotów z branży meblarskiej i pokrewnych. To tutaj, wśród mniejszych i średnich zakładów produkujących meble twarde lub tapicerowane, funkcjonuje także kilkanaście fabryk zatrudniających po kilkadziesiąt osób. Zakłady te korzystają z najnowszych zdobyczy technologicznych, a produkowane w powiecie kępińskim meble trafiają do najdalszych zakątków świata.

Rozwój przemysłu meblarskiego sprawił w dużej mierze, że powiat kępiński może pochwalić się jedną z najniższych stóp bezrobocia w kraju. Do pracy przyjeżdżają tutaj mieszkańcy sąsiednich województw, a ostatnio także bardzo licznie obywatele Ukrainy.

Na co jeszcze warto zwrócić uwagę na południu regionu? Z pewnością na zabytki, wśród których ważną rolę odgrywają obiekty architektury sakralnej. Kilkanaście drewnianych kościołów (w ostatnich latach zdecydowana ich część została odnowiona) od lat wzbudza zainteresowanie odwiedzających powiat gości. Szczególne miejsce zajmuje wśród nich perła polskiej architektury sakralnej – kościół na Półku pod Bralinem, wyróżniony



Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Kępnie
Firmy z powiatu kępińskiego wystawiają swoje produkty na największych imprezach targowych branży meblarskiej w kraju i za granicą.

np. prestiżowym medalem Europa Nostra.

Wśród innych zabytków warto wymienić i odwiedzić m.in. znajdujący się w Siemianicach pałac Szembeków czy liczne tutaj dworki i pałace (będące dziś często w prywatnych rękach).

Powiat kępiński położony jest na styku kilku krain geograficznych i wyróżnia się wyjątkowym bogactwem szaty roślinnej, dlatego miłośnicy przyrody też znajdują tu coś dla siebie. Cenne przyrodniczo są np. obszary prawnie chronione (Natura 2000 – Baranów, „Dolina rzeki Proсны” oraz „Wzgórza Ostrzeszowskie i Kotlina Odolanowska”), a także cztery rezerваты przyrody o łącznej powierzchni 18,1 ha.

Perłą florystyczną powiatu jest Arboretum Laski, usytuowane przy Leśnym Ośrodku Naukowo-Edukacyjnym. Początki tego ogrodu dendrologicznego sięgają 1981 r. Obecnie na powierzchni prawie siedmiu hektarów rośnie ponad 220 gatunków, odmian i form drzew oraz krzewów ozdobnych i leśnych.

Ponadto w powiecie występują 22 pomniki przyrody. Są to przede wszystkim okazałe pojedyncze drzewa lub ich skupiska, np. aleja dębowa w Mikołajkach oraz dęby bralinie. Duże znaczenie dla środowiska tego terenu miało utworzenie w 1996 r. „Leśnego kompleksu promocyjnego Lasy Rychtal-skie”.

Czy jeszcze powiat przyciąga gości? Na przykład ofertą kulturalną, na którą składają się m.in. konkursy, festyny, spotkania artystyczne, imprezy plenerowe. Ogromnym zainteresowaniem uczestników cieszy się zwłaszcza festyn „Pożegnanie lata”, który odbywa się w ostatnich dniach sierpnia. Gośćmi tej imprezy były znane polskie kabarety i gwiazdy polskiej estrady, m.in.: Koń Polski, Neonówka, Kombi, Kayah, De Mono.

Do najważniejszych przedsięwzięć realizowanych cyklicznie przez samorząd kępiński należą też: konkurs piosenki dziecięcej i młodzieżowej, biesiada literacka „Szkolne próby literackie” czy konkurs piosenki obcojęzycznej. **RAK**

Powiat kępiński



Lekcja z historii:
W pierwszej połowie XIX wieku wzrosło znaczenie gospodarcze i szybko zwiększyła się liczba ludności spowodowana, że Kępno wyrosło na silny ośrodek miejski. Z uwagi na liczbę mieszkańców oraz znakomity poziom ekonomiczny miasta w 1856 roku siedzibę władz powiatowych przeniesiono z Ostrzeszowa do Kępna. W 1887 roku, po przeprowadzeniu w Wielkopolsce nowego podziału administracyjnego, wydzielono powiat kępiński. W jego skład wchodzi obecnie gminy: Kępno, Baranów, Bralin, Łęka Opatowska, Perzów, Rychtal, Trzcinita.

Powiat kępiński w liczbach:

- powierzchnia – 608 km²
- liczba ludności – 56.426
- gęstość zaludnienia – 92,8 os./km²
- mieszkańcy miast – 25,7 proc.
- mieszkańcy wsi – 74,3 proc.

Ciekawostki:

- Powiat kępiński jest najbardziej wysuniętą na południe częścią Wielkopolski. Graniczy z trzema województwami: dolnośląskim, opolskim i łódzkim.
- Jedynym miastem powiatu jest Kępno, w którym mieszka około 14.500 osób. Najbliższym większym ośrodkiem miejskim jest Ostrów Wlkp. (około 50 km), Kalisz oraz Wrocław (około 80 km). Dla porównania: odległość od Poznania, stolicy Wielkopolski, wynosi około 165 km, a do najbardziej wysuniętego na północ naszego województwa Złotowa z Kępna jest aż 280 km.

Sąsiednie powiaty:

- ostrzeszowski
- wierszowski (łódzkie)
- kluczborski (opolskie)
- namysłowski (opolskie)
- oleśnicki (dolnośląskie)



Mieszkańcy Marianki grają w bule

Gminy z powiatu kępińskiego aktywnie pozyskiwały pieniądze, którymi dysponował wielkopolski samorząd.

Do powiatu trafiły pieniądze przeznaczone m.in. na wojewódzkie drogi, wsparcie otrzymały też lokalne samorządy inwestujące w rozwój bazy turystycznej i infrastruktury sportowej. Na przykład łączna kwota dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (program koordynowany w regionie przez samorząd województwa) dla gmin z powiatu kępińskiego przekroczyła 5 mln zł.

Co udało się zrobić? W miejscowości Słupia zbudowano otwartą pływalnię. Hale sportowe powstały w Kępnie, Opatowie, Trzcinitcy, Mroczeniu, Łęce Opatowskiej i Donaborowie.

Podobne zadanie, choć finansowane z innego źródła, zrealizowała gmina Rychtal,



Fot. Archiwum UG Baranów
W Mariance Mroczeńskiej zbudowano pierwsze w gminie Baranów boisko do gry w bule (bulodrom).

w której z programu „Odnowa i rozwój wsi” dofinansowano budowę hali sportowej. Ponadto w latach 2008-2012 w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012” w powiecie kępińskim wybudowano 6 „orlików”, dofinansowanych przez Urząd Marszałkowski kwotą niemal 2 mln zł.

Przy Domu Ludowym w Mariance Mroczeńskiej zbudowano pierwsze w gminie Baranów boisko do gry w bule (bulodrom). W realizację zadania zaangażowali się mieszkańcy wsi, którzy pomagali przy budowie boiska oraz przy utwardzeniu terenu. Przedsięwzięcie kosztowało niemal 55 tys. zł, z czego ponad 27 tys.

zł przekazał samorząd województwa w ramach konkursu Pięknie Wielkopolska Wieś. Sport i rekreacja to niejedynie dziedziny, które zyskały uznanie i wsparcie ze strony samorządu województwa. Powiat kępiński za prawie 4,5 mln zł (2,8 mln zł z UE) zrealizował projekt kluczowy w ramach Wielkopolskiego Regionalnego

Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Polegał on na dostosowaniu okolicznych dróg do nowych połączeń regionalnych i ponadregionalnych w związku z planowaną budową dróg ekspresowych.

Gmina Kępno przeprowadziła remont i adaptację budynku byłego magistratu w Kępnie na siedzibę Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego. Koszt przedsięwzięcia sięgnął niemal 5 mln zł, z czego 3,2 mln zł stanowiła dotacja ujemna z WRPO 2007-2013.

Z kolei gmina Perzów uzyskała prawie 2,4 mln zł dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 na realizację zadania pn. „Budowa kolektora sanitarnego i przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowości Domasłów i Perzów wraz z rozbudową oczyszczalni ścieków w Perzowie”. **RAK**



Wierni romantycznemu testamentowi

W Poznaniu odbyły się, organizowane przez samorząd województwa, główne uroczystości z okazji



Kwiaty podczas uroczystości przy pomniku Powstańców Wielkopolskich złożyli m.in. marszałek Marek Woźniak i członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak...



...a także przedstawiciele radnych województwa z przewodniczącą sejmiku Zofią Szalczyk.



W poznańskich obchodach wzięli udział m.in. członkowie grup rekonstrukcyjnych oraz zwykli Wielkopolanie – od najmłodszych do najstarszych.



W obchodach uczestniczyli m.in. wielkopolscy parlamentarzyści, przedstawiciele administracji rządowej, samorządów, korpusu dyplomatycznego, członkowie stowarzyszeń i organizacji, uczniowie wielkopolskich szkół, harcerze.

Nasza obecność przy pomniku Powstańców Wielkopolskich w każdą rocznicę wielkopolskiej insurekcji jest wyrazem pamięci, hołdu i dumy. Ta pamięć jest wszystkim, co możemy dać dzisiaj tym, którzy dla wolności i niepodległości byli w stanie poświęcić tak wiele – mówił marszałek Marek Woźniak podczas uroczystości rocznicowych. – Ta pamięć jest jednak przede wszystkim potrzebna nam, abyśmy potrafili zrozumieć, czym jest wolność i niepodległość, abyśmy potrafili ją cenić i chronić. Ta pamięć jest nam potrzebna, abyśmy rozumieli, jaką siłą ma ludzka solidarność – pozwalająca zwyciężać i budować. Ta pamięć to romantyczny testament, który pozostawił nam nasi pragmatyczni przodkowie. Byliśmy, jesteśmy i będziemy mu wierni, chroniąc

pamięć o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim i przekazując ją kolejnym pokoleniom Polaków. Jak co roku, samorząd województwa, wspólnie z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, był organizatorem centralnych obchodów rocznicy wybuchu zwycięskiej insurekcji. 27 grudnia, 98 lat od tego wydarzenia, świętowano w Poznaniu. Uroczystości rozpoczęły się przed południem na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan złożeniem kwiatów na mogile gen. Stanisława Taczaka, dowódcy Powstania Wielkopolskiego. O godzinie 11 przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich zgromadzili się m.in. wielkopolscy parlamentarzyści, przedstawiciele administracji rządowej, samorządów, korpusu dyplomatycznego,

członkowie stowarzyszeń i organizacji, uczniowie wielkopolskich szkół, harcerze. – Wielkopolanie po ponad 120 latach niewoli sami wywalczyli sobie wolność, silni wiarą w zwycięstwo i solidarność w działaniu – przypomniał zgromadzonym Marek Woźniak. – To powstanie nie było romantycznym porywem chwili. Zostało dobrze przygotowane i rozpoczęło się w momencie dającym największe szanse na zwycięstwo. Zanim 27 grudnia 1918 roku padły pierwsze strzały, zanim niesieni entuzjazmem Wielkopolanie ruszyli tłumnie do walki, przez kilkadziesiąt lat na tej ziemi toczyła się inna wojna. Na czele sił narodowych stanęli przemysłowcy, bankowcy, ziemianie, lekarze, księża, społecznicy i polskie kobiety, które kolejne pokolenia żyjących w niewoli młodych Polaków uczyły je-

zyka, modlitwy i patriotyzmu. Uroczystości pod pomnikiem zwieńczyło przywołanie pamięci powstańców wielkopolskich, odczytane przez prowadzącego uroczystość. Oficjalne delegacje i zwykli Wielkopolanie złożyli przed pomnikiem wieńce i kwiaty, zapalili znicze. Następnie – zgodnie z wieloletnią tradycją – uczestnicy uroczystości przeszli do kościoła farnego na mszę świętą w intencji powstańców, której przewodniczył bp Grzegorz Balcerek. Podczas przemarszu przed tablicami pamiątkowymi Franciszka Ratajczaka, Dowódców Powstania Wielkopolskiego, Ignacego Jana Paderewskiego oraz przy pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich położono wiązanki kwiatów. Po południu wielu poznańskich, często przychodzących całymi rodzinami, skorzysta-



Na trasie przemarszu spod pomnika Powstańców Wielkopolskich do kościoła farnego.



Okolicznościowe zdjęcie z mistrzem Paderewskim na placu Wolności.



W kolejce po obowiązkową pamiątkę – specjalną powstańczą legitymację.



powstańców

98. rocznicy wybuchu wielkopolskiej insurekcji.



Przy Odwachu na poznańskim Starym Rynku Wielkopolskie Muzeum Niepodległości zaproponowało widzom atrakcyjną inscenizację powstańczej potyczki.

ło z zaproszenia na plac Wolności.

W zlokalizowanym w specjalnym namiocie powstańczym studiu fotograficznym każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w scenografii z 1918 roku. Niektórzy robili sobie fotografie także z ustawionymi obok historycznymi postaciami, np. Ignacego Jana Paderewskiego. W wielu miejscach placu pojawili się rekonstruktorzy w strojach z epoki. W zainscenizowanym posterunku odwiedzający otrzymywali pamiątkową legitymację powstańczą. Przy nieodległym Odwachu Wielkopolskie Muzeum Niepodległości zaproponowało widzom atrakcyjną inscenizację powstańczej potyczki. Na głodnych czekała serwowana przez harcerzy grochówka.

O godzinie 19 z placu Wolności wyruszył II Bieg Powstania Wielkopolskiego, któ-

rego trasa wiodła wśród miejsc związanych z insurekcją: m.in. ulicami Ratajczaka i Taczaka, przy Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan oraz obok hotelu Bazar. Podczas biegu, w którym udział wzięło około tysiąca zawodników, zaaranżowano wiele atrakcji dla całych rodzin.

Dzień zwieńczył Koncert Marszałkowski w Auli UAM. Wystąpił Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” pod dyrekcją Macieja Wielocha. W programie znalazły się pieśni patriotyczne i kolędy.

Powstanie przypomniano w Wielkopolsce także podczas wielu innych wydarzeń. Jak choćby poprzez tradycyjnie przygotowany 26 grudnia przez Poznański Chór Naczyteli im. Ignacego Jana Paderewskiego wjazd mistrza na Dworzec Letni. ABO



Powstańcze studio fotograficzne w specjalnym namiocie.



Start biegu, w którym wzięło udział około tysiąca zawodników.

Obchody w Warszawie



Wieniec od Wielkopolan przy Grobie Nieznanego Żołnierza złożyli marszałek Marek Woźniak oraz wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski.

Tradycyjnie 28 grudnia organizowane przez samorząd województwa obchody powstańcze przeniosły się do Warszawy.

W intencji powstańców została odprawiona msza święta w kościele oo. Dominikanów przy ul. Freta. Bezpośrednio po nabożeństwie zostały złożone wiązanki kwiatów przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Samorząd województwa reprezentowali marszałek Marek Woźniak oraz wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski.

– Jesteśmy tu, bo pamiętamy i tę pamięć chcemy przekazać wszystkim Polakom. Powstanie Wielkopolskie jest przesłaniem kierowanym do nas wszystkich. Nasi przodkowie pokazali, jak cenna jest wolność, jak wiele można dla niej poświęcić i jak trzeba ją pielęgnować. Pokazali, że patriotyzm udowadnia się czynem, a nie słowami – mówił marszałek podczas wieńczącej warszawskie obchody uroczystości przy powstańczych mogiłach na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. ABO



Warszawskie obchody zwieńczyła uroczystość przy powstańczych mogiłach na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Celebra z wolnym duchem, czyli uroczystości bez „apelu smoleńskiego” i asysty wojskowej

Przed tegorocznymi obchodami powstańczymi marszałek Marek Woźniak ogłosił, że jako ich organizator „z przykrością” rezygnuje z ceremoniału wojskowego, bo obecność żołnierzy wiązałaby się z zarządzonym przez MON dodaniem do mającego czcić powstańców apelu pamięci kilkunastu nazwisk ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

Decyzję skrytykował wojewoda Zbigniew Hoffmann, zarzucając marszałkowi „odarcie święta z szacunku” i organizując 27 grudnia konkurencyjne obchody w Lesznie (choć on sam ostatecznie pojawił się 28 grudnia w Warszawie, a dzień wcześniej w poznańskich uroczystościach uczestniczyła jego zastępczyni Marlena Maląg). Wojewodę wsparł sejmikowy klub PiS, pisząc w oświadczeniu m.in. o „zaognianiu przez marszałka sporu z rządem”.

O sprawie dyskutowano też podczas sesji sejmiku 19 grudnia. Dariusz Szymczak z PiS zarzucił marszałkowi upolitycznienie obchodów i dzielenie Wielkopolan. Marszałek określił jako „zupełnie absurdalną” wersję apelu z 13 nazwiskami ofiar katastrofy,



Pod nieobecność wojska wartę honorową podczas poznańskich uroczystości przy pomniku Powstańców Wielkopolskich wystawili harcerze oraz przebrani w stroje z epoki członkowie grup rekonstrukcyjnych.

przypominając, że wcześniej przez lata obchody łączyły polityków wszystkich opcji (obok siebie stawali np. prezydent Lech Kaczyński i premier Donald Tusk). Rafał Żelanowski z PO próby dołączenia „apelu smoleńskiego” do różnych uroczystości nazwał „robieniem przez PiS kabaretu, absurdu, gągi, odbierającego godność ofiarom tej katastrofy”. Jerzy Kado z PSL przyznał, że jako syn powstańca od 1990 roku uczestniczy w poznańskich uroczystościach, ale gdyby miały się odbyć z „apelem smoleńskim”, po raz pierwszy by nie przyjechał, bo czułby się obrażony.

Sytuację marszałek spuentował słowami kończącymi jego wystąpienie podczas poznańskich uroczystości: – Te obchody, z wiadomych względów, mogą się wydawać skromniejsze niż zwykle, ale bez wątpienia ważniejszy od rozmachu i bogactwa celebry jest duch! Cóż po celebry, jeśli duch złamany! Jak czcić zwycięzców, samemu czując się zniewolonym? Niezależnie od tego, ilu nas tutaj będzie, jeśli będziemy w pełni wolnymi ludźmi, nasi przodkowie tam, w niebiosach, uznają, żeśmy godni ich wspominać! ABO

Królewska Akademia i jej aula

Jakie były losy najbardziej reprezentacyjnej sali stolicy Wielkopolski?

Jednym ze sposobów porządkowania sobie ludzi jest wpływanie na ich wykształcenie. Nieprzypadkowo przez niemal cały okres zaborów władze berlińskie starały się nie dopuścić do powstania na ziemiach zaboru pruskiego wyższej uczelni, do której uczęszczaliby polscy studenci. Wielokrotne apele w tej sprawie, m.in. Augusta Cieszkowskiego, spotykały się z negatywną odpowiedzią. Dążono do tego, by młodzi Polacy po uzyskaniu świadectwa dojrzałości wyjeżdżali na niemieckie uczelnie. Więcej, byli zobowiązani po ukończeniu studiów do powrotu w rodzinne strony; studenci niemieckich szkół wyższych, po kilku latach nauki, mieli być już na tyle przesiąknięci niemieckim duchem, że powinni go krzewić w sobie, na miejscu. W praktyce jednak bywało odwrotnie.

Z czasem jednak, zwłaszcza po utworzeniu Cesarstwa Niemieckiego w 1871 roku, sytuacja zaczęła być uciążliwa także dla niemieckich mieszkańców ziem zaboru pruskiego. Trudności z kontynuacją wykształcenia na miejscu były jedną z przyczyn *Ostflucht* – ucieczek niemieckich elit do centrum kraju. Ostatecznie więc zapadła decyzja o założeniu Królewskiej Akademii w Poznaniu, przeznaczony dla Niemców, która jednak nie miała pełni praw uniwersyteckich. Inauguracja uczelni nastąpiła 4 listopada 1903 roku, z nadania króla pruskiego i cesarza niemieckiego Wilhelma II Hohenzollerna, z inicjatywy kierownika wydziału w pruskim ministerstwie edukacji narodowej Friedricha Althoffa. Rektorem akademii został filozof i krytyk literacki Eugen Kühnemann.

Festsaal reprezentacyjna

Początki uczelni nie były łatwe, przede wszystkim brakowało jednego, centralnego budynku. Sytuacja zmieniła się już wkrótce.

Przed nieco ponad stu laty otoczenie dzisiejszego placu Adama Mickiewicza w Poznaniu było terenem wielkiej budowy. Powstawał Königs Ring – Pierścień Królewski, złożony z Zamku Cesarskiego, gmachów Akademii Królewskiej (dzisiejsze Collegium Minus UAM), Banku Raiffeisena (Collegium Iuridicum), Dyrekcji Poczty, Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (Filharmonia Poznańska), Domu Ewangelickiego (Akademia Muzyczna), Komisji Kolonizacyjnej (Collegium Maius)



FOT. 3X A. BOIŃSKI

Aula od początku była jedną z najbardziej reprezentacyjnych sal w mieście – to nie zmieniło się przez ponad sto lat.

oraz Teatru Wielkiego. Ważnym akcentem tego zespołu budynków był gmach pierwszej wyższej uczelni Poznania.

Wymowa tej wielkiej inwestycji była jednoznaczna: Niemiec przybywający do stolicy Wielkopolski miał się tu czuć jak u siebie, w głębi Rzeszy. Zespół obcej polskiemu duchowi architektury powinien przypominać polskiej ludności, kto tu rządzi. W latach nasilonej germanizacji i ustaw nadzwyczajnych, wielkiej aktywności Hakaty, Pierścień Królewski miał ważne miejsce w kształtowaniu postaw obu głównych nacji zamieszkujących ówczesny Poznań.

Na potrzeby uczelni wzniesiono w latach 1905-1910 neorenesansowy gmach (utrzymany w formach północnego renesansu) – obecne Collegium Minus z Aulą Uniwersytecką – stanowiący elementy zabudowy reprezentacyjnej dzielnicy cesarskiej. Jego projektantem był Eduard Fürstenau.



Czerpnia powietrza służącego wentylacji sali, imitująca średniowieczną studnię, przetrwała do dziś.

Przewidziano tam pomieszczenia dydaktyczne i administracyjne, ale szczególnie reprezentacyjny charakter miała *Festsaal*, czyli aula – sala o specjalnej konstrukcji i doskonałej akustyce, która od razu stała się jednym z najpiękniejszych i najważniejszych miejsc w mieście. Roz-

» Była to jedna z ulubionych sal Feliksa Nowowiejskiego, który doceniał znajdujące się w niej organy koncertowe.

mach inwestycji znamy z ówczesnej prasy niemieckiej i z wydawnictwa okolicznościowego opublikowanego przez znaną poznańską firmę Merzbacha. Był to powód do dumy i satysfakcji.

Niemiecki duch

We wtorek, 18 stycznia 1910 roku, odbyła się uroczysta inauguracja nowego gmachu Akademii Królewskiej. Termin wybrano nieprzypadkowo.

W tym dniu bowiem, ale w 1701 roku, odbyła się w Królewcu koronacja pierwszego króla Prus, a sto siedemdziesiąt lat później (18 stycznia 1871 r.) proklamowano utworzenie Cesarstwa Niemieckiego.

Przybyli przedstawiciele rządu berlińskiego, władze rejencji i miasta, w uroczystości

wykonały hymn „Gross ist Jehowah”, pieśń „O Schutzgeist, alles Schönen”, a na zakończenie pierwszą zwrotkę hymnu narodowego.

W wystąpieniach silnie akcentowano niemieckiego ducha w Marchii Wschodniej, jaki powinien być umacniany w nowym gmachu akademii. Charakter uroczystości był jednoznaczny i nieprzypadkowo obszernej relacji zamieszczonej w dwu kolejnych numerach gazety „Posener Tageblatt” towarzyszyło zgodne milczenie, wręcz bojkot prasy polskiej.

Duszno bez wieżyczki

Po likwidacji akademii, w wyniku wygranej przez Polaków Powstania Wielkopolskiego, na przełomie lat 1918 i 1919 majątek uczelni przejął utworzony przez Komisariat Naczelnej Rady Ludowej Uniwersytet Poznański, który zainaugurował swoją działalność 7 maja 1919 roku. Budynek Akademii Królewskiej stał się siedzibą rektora i części biur



Od kilku lat przybywających do auli „wita” siedzący na ławeczce prof. Heliodor Świącicki.

uczelni, a sąsiedni Zamek Cesarski – był Collegium Maius.

Aula Uniwersytecka zaczęła spełniać funkcję jednej z najbardziej reprezentacyjnych sal w mieście, wykorzystywanej do wielkich uroczystości, zgromadzeń i na ważne koncerty. Była to jedna z ulubionych sal Feliksa Nowowiejskiego, który doceniał znajdujące się w niej organy koncertowe.

Największą bolączką w tym czasie były (istniejące do dziś) problemy z wentylacją, które rozpoczęły się w 1918 roku, po pożarze wieżyczki znajdującej się pierwotnie na dachu budynku auli, będącej wylotem powietrza; czerpnia była imitacją średniowiecznej studni, do dziś znajdującej się obok wejścia do Collegium Minus.

Sala sądowa

Podczas okupacji hitlerowskiej Niemcy znów przejęli kontrolę nad budynkami dawnej akademii. Powołano Uniwersytet Rzeszy (*Reichsuniversität Posen*), kształcący wyłącznie studentów narodowości niemieckiej, aula zaś stała się miejscem galowych spotkań dygnitarzy i urzędników Kraju Warty. Sprawiedliwość dziejowa sprawiła, że właśnie w budynku auli odbył się w czerwcu i lipcu 1946 roku proces wielkorządcy Kraju Warty, Arthura Greisera.

Po wojnie również większość najważniejszych, uroczystych spotkań, akademii, koncertów oraz – przede wszystkim – wydarzeń uniwersyteckich odbywało się i nadal odbywa w pięknej sali przy placu Adama Mickiewicza, nieco przebudowanej, ozdobionej polichromią w pastelowych barwach przez Edwarda Taranczewskiego. Dla melomanów to również miejsce wytchnienia i oderwania od codziennej rzeczywistości. Piękno muzyki i zachwyty nad urodą sali znakomicie się tu dopełniają.

Dziś, u schyłku pierwszej dekady XXI wieku, opadły emocje sprzed wielu dziesięcioleci, w granicach Unii Europejskiej znalazły się narody kiedyś zantagonizowane, poddane i patriotycznej, i nacjonalistycznej presji czasu. Niemal sto lat po otwarciu auli Akademii Królewskiej prawie nikt już nie akcentuje narodowego charakteru budynków uczelni, choć przypomina o nim orzeł nad sceną...

Od 8 maja 2010 roku na ławeczce między aulą i Collegium Minus UAM czuwa nad swoją uczelnią jej pierwszy, po przejściu przez Polaków, rektor, prof. Heliodor Świącicki.

Marek Rezler



Mieli pomysł wart nagrody

Województwo po raz kolejny wyróżniło swoje najbardziej innowacyjne firmy.



Przedstawiciele firm, które wdrożyły najciekawsze innowacje, zostali nagrodzeni przez samorząd województwa podczas gali w studiu telewizyjnym WTK.

Firmy z regionu, które stworzyły (często we współpracy z naszymi uczelniami) i wdrożyły nowatorskie rozwiązania, od lat są przez samorząd województwa nagradzane, promowane i stawiane za wzór dla innych w ramach konkursu „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”. Ubiegłoroczna edycja przedsięwzięcia po raz pierwszy tak mocno została powiązana z tzw. obszarami inteligentnych specjalizacji (to dziedziny, w których województwo jest mocne i które je wyróżniają) – ich nazwy były tożsame z sześcioma konkursowymi kategoriami.

Rozstrzygnięcie ogłoszono podczas gali „Marka Wielkopolski”, która odbyła się 15 grudnia w poznańskiej siedzibie telewizji WTK.

– Co roku z grona zgłaszających się z innowacjami staramy się wybrać tych, którzy zaproponowali nowatorskie produkty lub usługi i udało

się im je wdrożyć, często z dużym sukcesem na rynku krajowym i zagranicznym. O to właśnie nam chodzi, gdy mówimy o kreowaniu innowacyjnej Wielkopolski – podkreślił wręczając nagrody marszałek Marek Woźniak. Z kolei członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak podkreślał potrzebę promocji najlepszych produktów i usług we współczesnych realiach gospodarczych. Stąd nagrodzeni, oprócz pieniędzy, dostali też pakiety promocyjne dla swoich firm.

Na kogo tym razem zwrócono uwagę?

W kategorii „biosurowce i żywność dla świadomych konsumentów” wygrała spółka HerbsLand za naturalny odświeżacz neutralizujący przykre zapachy w jamie ustnej i przewodzie pokarmowym.

„Wnętrza przyszłości” okazały się domeną firmy ALVO, która wytwarza kompaktowe stanowisko przeznaczone do mycia chirurgicznego.

Urządzenie do sterylizacji produktów spożywczych z kaskadowym systemem schładzania oraz zintegrowany układ do wykorzystania ciepła podprocesowego – to produkt pleszewskiego Spomaszu, który dał zwycięstwo w kategorii „przemysł jutra”.

W „wyspecjalizowanych procesach logistycznych” triumfowała spółka eN-TANK NIEMIAŁKOWSKI, producent pojemniko-zbiornika IC-BOX służącego do przewozu płynów.

Kategorię „rozwój oparty na ICT” wygrała spółka Zylia, która stworzyła nowatorskie mobilne studio nagrań.

Z kolei „badania prenatalne oparte na technice porównawczej hybrydyzacji genomowej mikromacierzy” dały zwycięstwo w kategorii „nowoczesne technologie medyczne” Centrom Genetyki Medycznej GENESIS.

Dodatkowo w każdej z kategorii jedna (a w logistyce – dwie) nominowana firma uzyskała wyróżnienie. ABO

Sukces dzięki wsparciu



Rozmowa z Agnieszka Pawłowska z firmy „Międzychód Nowicka”, wyróżnionej w kategorii „Biosurowce i żywność dla świadomych konsumentów”

– Co oznacza bycie innowacyjnym?

– Innowacja to zmiana w przedsiębiorstwie, która daje nową jakość, zmienia na lepsze, modernizuje, pozwala stworzyć nowy produkt czy usługę. Często jest odpowiedzią na nieuświadomione potrzeby klientów. Innowacja zachodzi w naszych umysłach, nie będąc kwestią czysto techniczną. Dla naszej firmy to proces, na który składają się relacje z klientami, zaangażowanie zespołu pracowników, kontakty z instytucjami otoczenia biznesu, korzystanie z osiągnięć świata nauki (współpraca z Uniwersytetem Przyrodniczym).

– Jak jest znaczenie podejmowanych przez samorząd województwa działań promujących innowacyjne firmy, jak np. konkurs „i-Wielkopolska”?

– Ogromne, bo to pokazuje, iż ciężka praca i zaangażowanie zostają docenione, a województwo szczeni się sukcesem swoich firm, gdyż on oznacza rozwój całego regionu. Jako przedstawiciel firmy „Międzychód” brałam udział w organizowanych przez Urząd Marszałkowski wyjazdach na targi do Hongkongu i do Abu Dhabi. Doskonałe przygotowanie stoiska i zaplecza logistycznego oraz organizacja spotkań z potencjalnymi kupcami to niewątpliwie ułatwienie dla przedsiębiorców, którzy borykają się z wieloma problemami, a dla których istotna jest ekspansja na rynki zagraniczne, zwłaszcza pozaeuropejskie.

– Niektórzy powątpiewają, czy organizacja takich misji gospodarczych ma sens...

– Zajmując się od 15 lat handlem zagranicznym, uważam, że wsparcie, jakie zapewnia samorząd województwa, jest nieocenioną pomocą dla firm wchodzących na nowe rynki. „Międzychód” jest doskonałym przykładem na to, iż uczestnictwo w takich wyjazdach ma sens. Po niespełna 4 miesiącach możemy poszczycić się wystaniem pierwszego kontenera z towarami do naszego klienta z Hongkongu, a obecnie pracujemy nad wysyłką kontenera do Abu Dhabi. To niewątpliwie nasz sukces, bo dostrzeżono nasz wysokiej jakości innowacyjny produkt, ale nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie organizacja wyjazdu przez UMWW.

– Czy wielkopolskie firmy mają szansę podbić zagraniczne rynki?

– Patrząc na laureatów i nominowanych w konkursie „i-Wielkopolska”, nie mamy się czego wstydzić na światowych rynkach, a kreatywnością i wysoką jakością bezwzględnie możemy się poszczycić. Podczas wspomnianych targów zauważyłam, że nasze firmy są wysoko oceniane ze względu na jakość, innowacyjność, profesjonalizm, a to bezsprzecznie powód do dumy.

Ważna jest profilaktyka

W Kaliszu rozmawiano na temat nowotworów – ich wykrywania i leczenia.

Jak ważna jest odpowiednia świadomość społeczeństwa w zakresie profilaktyki? Jakże doświadczenia mają pacjenci walczący z tą chorobą? Na czym polega diagnostyka i odpowiednie leczenie raka? Jak to się robi w kaliskiej filii Wielkopolskiego Centrum Onkologii?

O tym wszystkim rozmawiano podczas konferencji „Co Kobieta i Mężczyzna powinni wiedzieć o onkologii: od profilaktyki do radioterapii w Kaliszu”. Odbyła się ona 12 grudnia w kaliskim Ośrodku Radioterapii, a gospodarzami byli marszałek Marek Woźniak i dyrektor WCO prof. Julian Malicki.

Była to też okazja, by przypomnieć, że placówka w Kaliszu jest pierwszym zamiejscowym ośrodkiem radioterapii, wybudowanym w Wielkopolsce dzięki samorządowi województwa; kolejna filia powstanie w Pile (jest już dokumentacja budowlana). ABO

Jeden dzień

Nagrody finansowe dla sołectw i tablety dla sołtysów trafiły w konkursie „Jeden dzień w sołectwie – przyroda, kultura, tradycja”.

Jego celem jest promocja tożsamości regionalnej, ochrona przyrody i integracja mieszkańców poprzez realizację wspólnych inicjatyw.

20 grudnia na terenie MTP w Poznaniu odbyła się gala podsumowująca I edycję konkursu. Spośród 142 zgłoszonych projektów nagrodzonych 15, a zwycięzcom gratulacje złożyła m.in. członek zarządu województwa Marzena Wodzińska. ABO

Święty Mikołaj z Laponii przyjechał do Krotoszyna i Piły

W Wielkopolsce gościł prawdziwy święty Mikołaj z fińskiego Rovaniemi. 11 grudnia w eskorcie dzieci wjechał bryczką na rynek w Krotoszynie, gdzie odbywał się jarmark świąteczny (na zdjęciu). Gość z Laponii, którego zaprosił wicemarszałek Krzysztof Grabowski, przywitał mieszkańców Krotoszyna i wspólnie z nimi oglądał występy uczniów z miejscowych szkół i przedszkoli. Mikołaj odwiedził również Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Konarzewie, a 12 grudnia pojechał do Piły. Tam spotkał się z dziećmi m.in. na placu Staszica i w szkole. RAK



Szkolny jubileusz

Od 50 lat w Ostrowie Wielkopolskim funkcjonuje popularny „Medyk”. Ukończyło go prawie 6200 absolwentów, kształconych w 18 zawodach.

50 lat temu powołano Liceum Medyczne Pielęgniarstwa w Ostrowie. Bazą szkoły stały się budynki dawnego szpitala miejskiego. Przez pierwsze lata placówka kształciła wyłącznie pielęgniarki. W 1977 r. utworzono Zespół Szkół Medycznych, a następnie – Medyczne Studium Zawodowe.

W wyniku reformy administracyjnej z 1990 r. organem prowadzącym szkołę został samorząd województwa. Ko-

lejnym krokiem było utworzenie 1 stycznia 2013 r. Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, w którego skład weszły: Medyczne Studium Zawodowe oraz nowa Policealna Szkoła Służb Społecznych i Medycznych dla Dorosłych.

– 50 lat to czas, w trakcie którego szkoła mocno wpisała się w lokalną społeczność. Rzetelna praca i pasja nauczycieli, pracowników, uczniów i słuchaczy zaowocowała wspaniałym dorobkiem – stwierdziła podczas jubileuszowej gali Marzena Wodzińska z zarządu województwa. RAK

Filharmonicy w Berlinie



Poznańscy filharmonicy wzięli udział w wydarzeniu będącym oficjalnym zakończeniem roku jubileuszowego – 25 lat polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie. 11 grudnia w berlińskim Czerwonym Ratuszu wystąpili: Veriko Tchumburidze – zwyciężczyni niedawnego 15. Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, oraz Orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod batutą Jakuba Chrenowicza. Zabrzmią utwory muzyki polskiej i niemieckiej: *Orawa* na kameralną orkiestrę smyczkową Wojciecha Kilara, II koncert skrzypcowy d-moll op. 22 Henryka Wieniawskiego oraz VII symfonia A-dur op. 92 Ludwiga van Beethovena. Wśród słuchaczy tego niezwykłego koncertu byli m.in. prezydenci: Polski Andrzej Duda i Niemiec Joachim Gauck.

ABO

Stanowisko regionów

Jak widzą politykę spójności po 2020 roku polskie województwa?

Komisja Europejska ma wkrótce przedstawić propozycję kształtu unijnej polityki spójności po 2020 roku, stąd trwają prace nad opiniami gremiów, które mogą mieć wpływ na treść tego dokumentu. Stanowisko naszych województw zostało zaprezentowane 7 grudnia w Brukseli, podczas spotkania polskiej delegacji do Komitetu Regionów (na czele z jej przewodniczącym marszałkiem Markiem Woźniakiem) z Michaeliem Schneiderem, który jest sprawozdawcą opinii KR dotyczącej przyszłości polityki spójności.

– Polskie regiony mają dobre doświadczenia i znakomite efekty we wdrażaniu środków z regionalnych programów operacyjnych. Sta-



Michael Schneider i Marek Woźniak podczas spotkania w Brukseli.

nowi to przykład pozytywnej decentralizacji zarządzania funduszami europejskimi. Ten model sprawdza się do tej

pory i mam nadzieję, że będzie dalej się sprawdzał – przekonywał Marek Woźniak. Z kolei Michael Schne-

ider podkreślał znaczenie głosu polskich samorządów.

Wśród 35 sformułowanych przez nasze regiony punktów znalazł się m.in. postulat, by polityka spójności nie była traktowana jako panaceum na pojawiające się w UE niekorzystne zjawiska, ale jako czynnik zmniejszania dysproporcji rozwojowych. PKB powinno pozostać zasadniczym wskaźnikiem udziału pieniędzy. Trzeba też wypracować formułę pozwalającą uniknąć drastycznego zmniejszenia pomocy dla regionów, które będą awansować z kategorii słabiej rozwiniętych do tzw. przejściowych.

Z pełną treścią stanowiska polskich regionów można zapoznać się m.in. na www.umww.pl.

ABO

Smaczne zaproszenie dla Wielkopolan z Emilii-Romanii

Artur Boiński

Emilia-Romania już od dziesięciu lat jest oficjalnie regionem partnerskim Wielkopolski. Jej mieszkańcy przekonują, że nadzedł czas, by Wielkopolanie odkryli jej uroki turystyczne i... kulinarne.

Liczący niespełna 4,5 miliona mieszkańców region północnych Włoch kojarzony jest ze stołeczną Bolonią, szerzej znane są też jeszcze Modena, Parma, Rawenna i nadmorskie Rimini. Czy jednak kojarzymy, że to właśnie w tym jednym z najbogatszych włoskich regionów mają swoje siedziby takie motoryzacyjne ikony jak Ferrari, Ducati, Lamborghini czy Maserati? A tym bardziej – czy wiemy, że Emilia-Romania to prawdziwe zagłębie kulinarno-winiarskie?

Te ostatnie produkty (a raczej miejsce ich pochodzenia) postanowili przypomnieć światu organizatorzy bolońskich targów Enologica, zapraszając gości z Europy, Ameryki i Azji. Dzięki władzom miasta Imola (od połowy ubiegłego roku mającego oficjalne partnerstwo z Piłą) uczestniczyli w wydarzeniu też wielkopolscy przedstawiciele mediów, branży turystycznej i importerów win.

Szynka i ser

Emilia-Romania należy do liderów wśród europejskich regionów pod względem liczby produktów o chronionym oznaczeniu geograficznym, oficjalnie zarejestrowanych w UE. Ma ich aż 44 (dla porównania – Wielkopolska



Jeśli w Bolonii spotkamy sklep z regionalnymi specjami, na pewno nie zabraknie tam parmezanu i szynki parmeńskiej.

może się pochwalić trzema takimi specjami: rogalem świętomarcińskim, andrutami kaliskimi i serem smażonym!

Parmezan i szynka parmeńska – to oczywiście królewska para spośród tych produktów. Spotkamy ją na wystawie każdego z licznych sklepów z tradycyjną, regionalną żywnością na ulicach Bolonii i innych miast regionu. Mało kto wie, że również ocet balsamiczny jest produktem o chronionym oznaczeniu geograficznym przypisanym Emilii-Romanii. Także inne wędliny i sery regionalne mają unijne certyfikaty. Najnowszy zaś z zarejestrowanych smakolek to... specjalna odmiana arbuza.

Dla uzupełnienia tego obrazu dodajmy, że także tak znane specjały jak lasagna, tortellini czy mortadela związane są nieodłącznie z miastami tego właśnie regionu (co ciekawe, miejscowi niekoniecznie chcą się przyznawać do sosu bolońskiego, uznając

go za kuchnię zbyt pospolitą, by była godna kojarzenia z ich miastem...).

Jak w Toskanii

Stowarzyszenie Enoteca Regionale Emilia Romana skupia ponad 200 przedstawicieli regionalnej branży winiarskiej. Na wspomnianych targach Enologica można było poznać się z ponad tysiącem win wyprodukowanych w Emilii-Romanii! Wiele z nich może poszczycić się oznaczeniami DOC i DOCG (zastrzeżone nazwy związane z miejscem pochodzenia danego wina). Wśród najpopularniejszych można wymienić Sangiovese, Pignoletto, Albana, Lambrusco.

Tutejsi winiarze (co mimowolnie zdradzają podczas rozmów) mają kompleksy wobec kolegów z pobliskiej Toskanii. A przecież ci, których winnice oddzielone są od tokańskich nie raz jedynie apenińskimi szczytami, nie mają się czego wstydić. Potwierdzają to opi-



Z wysokości blanków zamku Rocca Sforzesca w Imola rozciąga się piękny widok na starówkę tego miasteczka.

nie kilkudziesięciu zaproszonych z różnych stron świata (od Korei Południowej, po Kanadę i USA) dziennikarzy zajmujących się na co dzień branżą kulinarną i winiarską. Widoki w takiej Villa Papiano niedaleko miejscowości Modigliana czy wokół innych małych winnic, z których wiele oferuje też miejsca agroturystyczne, jako żywo przypominają krajobrazy kojarzone z typowo tokańskimi widoczkami.

Nic dziwnego, że mając takie atuty, Włosi z Emilii-Romanii od kilku lat stawiają mocno na turystykę kulinarną. Przedstawiciele naszego partnerskiego regionu liczą, że także Wielkopolanie skorzystają z ich oferty.

A może Imola?

Interesująca o każdej porze roku Bolonia należy niestety do najdroższych dla turysty miast włoskich. Szukając tańszych opcji noclegowych, warto zwrócić uwagę na oddaloną

o kilkadziesiąt minut jazdy Imolę.

– Nie jesteśmy Florencją czy Wenecją, ale dla polskiego turysty, który wypoczywa na wybrzeżu w niedalekim Rimini lub jest w podróży do Rzymu, Imola może być atrakcyjnym przystankiem w podróży. Blisko stąd nie tylko do Bolonii, ale też do Wenecji czy Rawenny – zachęca Analia Guglielmi, asesor (odpowiednik naszego zastępcy burmistrza) we władzach tego miasta.

Ale Imola to nie tylko tańsza kwatery podczas zwiedzania Emilii-Romanii. Tu także jest co podziwiać!

Choćby świetnie zachowany średniowieczny zamek Rocca Sforzesca. Powodów jest kilka: od tak prozaicznego, jak świetna panorama miasteczka z zamkowych blanków, przez możliwość obejrzenia ciekawej kolekcji uzbrojenia z dawnych wieków, po wysłuchanie fascynujących historii walk zwolenników papieża i cesarstwa oraz tego, jak odbija-

nie zamku i jego przechodzenie z rąk do rąk Sforzów i Borgiów wpływało na wygląd zamkowych murów czy wreszcie – zobaczenie planu miasta sporządzonego przez samego Leonarda da Vinci.

W internetowych wyszukiwarkach Imola to przede wszystkim tor wyścigowy, na którym przez wiele lat odbywały się zawody Formuły 1. Miejsce można zwiedzać, nie zapominając o obejrzeniu intrygującego pomnika Ayrtona Senny – postawionego w miejscu, gdzie brazylijski kierowca uległ śmiertelnemu wypadkowi.

W mieście znajdziemy też niezwykle pomnik – przedstawiający niedźwiedzia Wojtka, który towarzyszył w boju w szlaku żołnierzom generała Andersa. Specyficzne upamiętnienie wyzwolicieli miasta to niejedyny polski akcent w Imoli. Pani burmistrz Guglielmi świetnie włada naszym językiem. Wiele lat spędziła w Polsce, m.in. pracując na KUL-u. Została odznaczona za pomoc polskiej opozycji demokratycznej, poznała na przełomie lat 70. i 80. XX wieku m.in. Lecha Wałęsę i Tadeusza Mazowieckiego. Przybliżyła Włochom postać księdza Popiełuszki, tłumaczyła na włoski polskie świadectwa w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II. Teraz (oczywiście po polsku) zaprasza do swojego miasteczka: – Mam nadzieję, że Wielkopolanie zechcą zobaczyć nasze zabytki oraz spróbować naszych potraw i win, zwłaszcza gdyby udało się przywrócić połączenie lotnicze między Poznaniem a Bolonią!



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Doradcy podsumowali rok

Czym w 2016 r. zajmowali się specjaliści z WFOŚiGW w Poznaniu?

Początek nowego roku sprzyja podsumowaniom, dlatego dziś publikujemy kilka najważniejszych informacji o ubiegłorocznej pracy doradców energetycznych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. 2016 rok to miesiące ciekawej pracy, zarówno w zakresie kontynuacji działań doradczych rozpoczętych w 2015 r., jak i nawiązywania kontaktów z nowymi beneficjentami.

W pierwszym półroczu ubiegłego roku intensywnie współpracowaliśmy z samorządami w zakresie opracowania, a następnie weryfikacji Planów Gospodarki Niskoemisyjnej (PGN). Według posiadanych przez nas informacji, obecnie jedynie kilkanaście gmin województwa wielkopolskiego nie posiada uchwalonego PGN, co jest świetnym wynikiem w skali kraju. W ramach tworzenia, opracowywania i weryfikacji planów 7 doradców poznańskiego WFOŚiGW wzięło udział w konsultacji około 750 dokumentów dla samorządów gmin. Plany Gospodarki Niskoemisyjnej są im niezbędne do ubiegania się o pieniądze unijne w ramach naborów wniosków związanych z efektywnością energetyczną w budownictwie i transporcie.

W 2016 roku ruszyły też pierwsze inwestycje realizowane przy wsparciu doradców WFOŚiGW. Są one wynikiem około 1000 porad, których udzielili „energetycy”, w tym



FOT. ARCHIWUM WFOŚiGW W POZNANIU

Doradcy energetyczni WFOŚiGW w Poznaniu podczas Poznańskiego Dnia Energii.

ponad 330 odbytych spotkań indywidualnych. Dominującą tematyką spotkań było finansowanie przedsięwzięć związanych z odnawialnymi źródłami energii i działań poprawiających efektywność energetyczną budynków, przede wszystkim z uwagą na duże zaangażowanie funduszy unijnych w tego typu inwestycje.

Pojawiły się też ciekawe inicjatywy będące w kręgu zainteresowań doradców energetycznych, m.in. nowoczesne rozwiązania oświetlenia drogowego, inteligentne budynki czy też pomysły na mikrooszczędności energii w komputerach. Są to często idee i koncepcje niezbyt rozpowszechnione na

rynku, a zadaniem doradców energetycznych jest promowanie najlepszych z nich wśród samorządów i przedsiębiorców.

Doradcy energetyczni WFOŚiGW w 2016 roku wzięli udział w 120 różnego rodzaju wydarzeniach, konferencjach i otwartych spotkaniach, prezentując ich uczestnikom możliwości finansowania przedsięwzięć w zakresie EE i OZE, w tym oferty dla prosumentów. Porady udzielane są także w sprawach audytów energetycznych. Ostatni kwartał ubiegłego roku to również intensywne spotkania z wódrzami samorządów: doradcy odwiedzili już kilkudziesięciu burmistrzów i wójtów, a w 2017 roku planują dotrzeć

do wszystkich samorządów Wielkopolski.

Oprócz indywidualnych spotkań w gminach, w 2017 roku doradcy planują m.in.: skupić się na prowadzeniu kompleksowych szkoleń dla energetyków gminnych (wzmacniających wiedzę merytoryczną w samorządach), zorganizować kilka konferencji tematycznych, a także promować ideę klastrów energetycznych – gmin samowystarczalnych energetycznie.

Kontakt do doradców energetycznych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu można znaleźć pod adresem: www.wfosgw.poznan.pl. ML

Jakie plany ma WFOŚiGW?

Publikujemy najważniejsze informacje na temat działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu w 2017 roku.

Zgodnie z wymogami ustawy Prawo ochrony środowiska, 24 listopada 2016 r. Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu uchwaliła plan działalności WFOŚiGW na 2017 r. oraz roczny plan finansowy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na 2017 r.

Pieniądze niezbędne do finansowania zadań w zakresie ochrony środowiska, którymi w 2017 roku będzie dysponował WFOŚiGW w Poznaniu, w przeważającej części, bo aż w 73 proc., będą pochodziły z opłat za korzystanie ze środowiska. Kolejną część, tj. 25 proc. pod względem wielkości przychodów, będą stanowiły przychody finansowe: są to przede wszystkim odsetki od udzielonych w poprzednich latach pożyczek oraz odsetki od depozytów bankowych.

Nieznaczny odsetek przychodów, tj. 2 proc., planuje się uzyskać z wdrażania projektu pn. „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE”, a także z dotacji za pełnienie przez WFOŚiGW w Poznaniu funkcji instytucji pośredniczącej w za-

mykaniu programów POIiS i WRPO.

Ogólna wartość przychodów, jaką Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zakłada otrzymać w 2017 roku, wyniesie 64,3 mln zł.

Przedstawione powyżej wartości pozwolą na sfinansowanie kosztów działalności funduszu w 2017 r., które nie powinny przekroczyć 56,2 mln zł.

Biorąc pod uwagę strukturę kosztów, najwięcej pieniędzy, bo aż 43 proc. planuje się przeznaczyć na udzielanie beneficjentom dofinansowania w formie dotacji. Pozostałe to m.in. koszty związane z działalnością organów i biura funduszu oraz pieniądze na umorzenie udzielonych beneficjentom w poprzednich latach pożyczek (uzależnionych od spełnienia przez nich warunków wynikających z zasad umarzania pożyczek).

W swoim planie działalności na 2017 rok WFOŚiGW w Poznaniu zakłada znaczną kwotę, bo aż 226 mln zł na udzielanie pomocy w formie pożyczek. Ta forma wsparcia będzie rozdysponowana na podstawie składanych w WFOŚiGW w Poznaniu wniosków o dofinansowanie projektów zgodnych z przyjętą i zatwierdzoną do realizacji przez organy funduszu „Listą przedsięwzięć priorytetowych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na rok 2017”. JR

Pieniądze na energię ze źródeł odnawialnych

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ogłosił nabór wniosków dla osób fizycznych w ramach programu priorytetowego Inwestycje w zakresie odnawialnych źródeł energii dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych „OZE – 2017”.

„OZE – 2017” to program, który ma poprawić efektywność energetyczną w sektorze mieszkaniowym poprzez zwiększenie wykorzystania w domach jednorodzinnych energii ze źródeł odnawialnych, a w konsekwencji ograniczenie lub uniknięcie emisji dwutlenku węgla.

Osoby zainteresowane realizacją systemów zaopatrzenia

budynków mieszkalnych jednorodzinnych w ciepło i energię elektryczną mogą ubiegać się o pomoc finansową na zakup i montaż instalacji o mocy do 40 kW, takich jak: systemy grzewcze z zastosowaniem pomp ciepła, systemy fotowoltaiczne, kolektory słoneczne, małe elektrownie wiatrowe, a także systemy wentylacyjne i klimatyzacyjne z odzyskiem ciepła (rekuperacja).

Pomoc finansowa WFOŚiGW w Poznaniu w ramach powyższego programu jest udzielana w formie pożyczki z możliwością częściowego umorzenia – do 30 proc. Minimalny okres spłaty pożyczki wraz z należnymi od-



FOT. K. ŚWITALSKA

Pieniądze z programu „OZE – 2017” wesprą m.in. montaż paneli PV i kolektorów słonecznych.

setkami wynosi 2 lata, a maksymalny okres trwania umowy pożyczki to 15 lat. Oprocentowanie pożyczki wynosi 1 proc. w stosunku rocznym. Termin zakończenia realizacji przedsięwzięcia wynosi maksymalnie 12 miesięcy od daty zawarcia umowy. Pomocy finansowej nie będą podlegały przedsięwzięcia zakończone przed dniem złożenia wniosku.

Nabór wniosków trwa od 10 do 23 stycznia 2017 roku, a wszystkie dokumenty niezbędne do ubiegania się o pomoc finansową w ramach „OZE – 2017” zamieszczone są na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przygotował także inne programy priorytetowe dla osób fizycznych na 2017 rok. Są to: *Termomodernizacja budynków mieszkalnych jednorodzinnych „TERMO – 2017”*, *Wymiana źródła ciepła w budynkach jednorodzinnych i lokalach mieszkalnych „PIECYK – 2017”* oraz *Rewaloryzacja parków i ogrodów zabytkowych „PARKI – 2017”*.

Programy oraz informacje o planowanych terminach naborów wniosków dostępne są na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl. JCH

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Węzły z przesiadką w kilku miastach



FOT. ARCHIWUM UMWW

Samorządowcy z marszałkiem Markiem Woźniakiem tuż po podpisaniu umów. Uroczystość odbyła się 16 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Samorządy z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Poznania podpisały umowy na dofinansowanie zadań związanych z miejską polityką transportową i drogową.

To był ważny moment wdrażania Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Zintegrowane inwestycje terytorialne są nowym i (jak się okazuje) niezwykle wymagającym narzędziem wspierania konkretnych terenów naszego województwa. Przekonały się o tym samorządy aplikujące w konkursach ogłaszanych przez ZIT-y działające na terenie Wielkopolski, tj. Miejski Obszar Funkcjonalny Poznań i Aglomerację Kalisko-Ostrowską.

Pierwsze nabory wniosków rozpoczęły się w marcu 2016 roku, a na wyniki trzeba było poczekać do jesieni. Było to związane z wydłużoną ścieżką oceny projektów, tzn. uwzględniającą decydującą rolę związków ZIT w zakresie oceny zgodności projektów ze strategią; dopiero potem była ocena merytoryczna. W efekcie pierwsze umowy można było zawrzeć w grudniu. Beneficjentami wsparcia zostały samorządy należące do MOF Poznania. W tym gronie znalazły się gminy: Czempin, Kostrzyn, Oborniki, Środa Wielkopolska, Puszczyno-Koło, Szamotuły, Skoki oraz Pobiedziska.

Umowy dotyczyły projektów inwestycyjnych w obszarze niskiej emisji, w tym transportu miejskiego (poddziałanie 3.3.3). Dzięki nim powstaną zintegrowane węzły przesiadkowe z układem drogowym i ścieżkami rowerowymi. Przebudowane zostaną nawierzchnie dróg, zjazdy, powstaną nowe chodniki i parkingi typu „Park&Ride”

i „Kiss&Ride”, elektroniczne systemy informacji oraz nowe energooszczędne oświetlenie.

Realizacja tych inwestycji przyczyni się do zmniejszenia natężenia ruchu samochodowego, jednocześnie zwiększając atrakcyjność, komfort oraz bezpieczeństwo transportu zbiorowego.

Poziom dofinansowania dla każdej z gmin jest różny. Najwięcej pieniędzy z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego dostanie gmina Pobiedziska – ponad 28 mln zł. Kostrzyn i Czempin otrzymają po 10 mln zł. Pozostałe samorządy mogą liczyć na trochę mniej: Oborniki – 4 mln zł, Skoki – 3,5 mln zł, Szamotuły – 3,3 mln zł, Środa Wlkp. – 1,5 mln zł, Puszczyno – około 1 mln zł.

Projekty usprawnią ruch pasażerski w obrębie tych miast, ale także lepiej skomunikują je z obszarami wiejskimi. Szybciej będzie można dojechać do Poznania, co więcej – poprawi się też standard podróży. Wyremontowane zostaną dworce i parkingi. Z kolei gmina pobiedziska wybuduje m.in. zintegrowany węzeł przesiadkowy, przebuduje lub zmodernizuje trzy ulice i zakupi 3 autobusy. Inwestycje zakończą się w 2018 roku.

Z innego naboru (tryb pozakonkursowy – poddziałanie 5.1.3), ale w ramach poznańskiego ZIT-u, dofinansowanie uzyskało miasto Poznań. Prawie 41 mln zł z EFRR przeznaczy na projekt związany z przebudowaną drogą wojewódzką nr 196 w Poznaniu (ul. Gdyńska) na odcinku od północnej granicy miasta do ul. Bałtyckiej. Inwestycja odgrywa kluczowe znaczenie w mieście, likwidując tzw. wąskie gardła, bardzo utrudniające życie mieszkańcom. **MARK**

WRPO 2014+ nie zwalnia tempa i zmienia Wielkopolskę

Zakończył się pierwszy pełny rok wdrażania Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

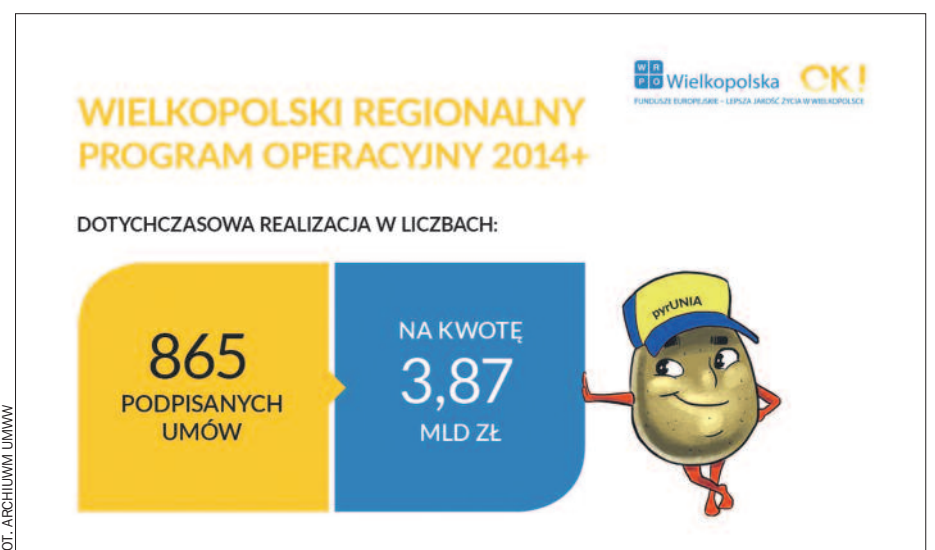
Wielkopolska zakończyła rok jako lider w gronie dużych województw, który najsprawniej wydatkuje pieniądze unijne w ramach regionalnych programów operacyjnych 2014-2020. Potwierdza to poziom kontraktacji umów z beneficjentami, który wynosi ponad 24 proc. To sukces o tyle ważny, że w bieżącej perspektywie finansowej (w przeciwieństwie do poprzedniej) unijne pieniądze przeznaczone na dotacje pochodzące z dwóch źródeł: z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego.

To stwarza nieco większe możliwości dotowania zarówno inwestycji, jak i projektów „miękkich”. Do tego dochodzą instrumenty, które pozwalają na wspieranie tych terenów Wielkopolski, gdzie zmiany są najbardziej potrzebne. Mowa tutaj o zintegrowanych inwestycjach terytorialnych (Poznań i Aglomeracja Kalisko-Ostrowska) oraz obszarach strategicznej interwencji (Konin, Leszno, Piła i Gniezno).

2016 rok w liczbach

To był pracowity czas. Ogłoszono nabory we wszystkich osiach priorytetowych – łącznie aż 81 (dla porównania – w 2015 roku było ich tylko 30). Najwięcej, bo 19 zostało ogłoszonych w osi IV („Środowisko”), po 12 konkursów w osiach VIII („Edukacja”) i IX („Infrastruktura dla kapitału ludzkiego”). Na większość konkursów wpływało kilkakrotnie więcej wniosków niż przewidywał budżet.

Przykładem jest chociażby konkurs z poddziałania 8.1.2 „Kształcenie ogólne”. Nabór zakończył się w lipcu tego roku. Przyjęto 371 wniosków o dofinansowanie o łącznej wartości prawie 256 mln zł, tj. sześciokrotnie więcej niż dostępna alokacja, która wynosiła ponad 42 mln złotych. Zatem nie wszystkie wnioski otrzymały dofinansowanie unijne. Po-



Powyższa grafika uwzględnia dane od początku wdrażania WRPO 2014+.

dobna sytuacja była w innych konkursach.

Ostatecznie w 2016 roku podpisano ponad 800 umów z beneficjentami. To lawinowy wzrost w stosunku do 2015 roku, w którym było ich 48. Najwięcej umów (405) zawarto w priorytecie I „Innowacyjna i konkurencyjna gospodarka”, potem w priorytecie VIII „Edukacja” (143) oraz w priorytecie VI „Rynek Pracy” (86).

Kto zyskał najwięcej?

W rankingu najaktywniejszych beneficjentów tradycyjnie przodują przedsiębiorcy. To oni w 2016 roku podpisali najwięcej umów (545), za nimi są samorządy (157) i organizacje pozarządowe (57). Czego dotyczyły umowy? Beneficjenci najczęściej wnioskowali o wsparcie przy tworzeniu przedsiębiorstw (ponad 400 umów) oraz o po-

traktowane w umowach z beneficjentami. W 2016 roku na ten cel przeznaczono około 3,3 mld zł, z czego z UE – 2,2 mld zł. Dla porównania w 2015 roku na 48 umów wydano 448 mln zł, z czego z UE – 381 mln zł. Największy budżet (420 mln zł) przeznaczono na konkurs dotyczący budowy dróg wojewódzkich (poddziałanie 5.1.1 „Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych”). Podpisano już umowy z beneficjentami o dofinansowanie w tym zakresie na łączną kwotę ponad 351 mln zł.

W ubiegłym roku podpisano również umowy na uruchomienie instrumentów zwrotnych w postaci pożyczek i kredytów. W tym roku trafią one na rynek finansowy. Będą mogli skorzystać z nich przedsiębiorcy, dla których przygotowano 516 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Z kolei samorządy czy spółdzielnie na inwestycje zwiększające efektywność energetyczną sektora publicznego i mieszkaniowego oraz na rewitalizację obszarów problemowych w regionie mają do dyspozycji 285 mln zł. Te pieniądze będą dostępne przez całą unijną perspektywę finansową. **MARK**

» – Od nowego roku poprzez kolejne lata będziemy doświadczać efektów realizacji coraz większej liczby projektów. Przekonamy się, jak fundusze europejskie wpływają na rozwój naszego regionu – mówi Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW w Poznaniu.

– Od nowego roku poprzez kolejne lata będziemy doświadczać efektów realizacji coraz większej liczby projektów. Przekonamy się, jak fundusze europejskie wpływają na rozwój naszego regionu – mówi Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW w Poznaniu.

moc w rozwoju działalności MŚP. Kolejne obszary są związane z edukacją i sferą społeczną. Podpisano umowy na wyrównanie dostępu do uczenia się przez całe życie, na ograniczanie i zapobieganie przedwczesnemu kończeniu nauki oraz na aktywne włączenie społeczne.

Powyższe liczby przekładają się na konkretne kwoty zakon-



W Poznaniu tramwaje, w gminach – autobusy

Podpisano pierwsze umowy na inwestycje w obszarze transportu miejskiego. Na ten cel zostanie wydane ponad 110 mln zł z EFRR.

Czysty i inteligentny transport – marzenie pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej może wkrótce spełnić się dzięki wsparciu z WRPO 2014+. W grudniu podpisano pięć pierwszych umów w ramach poddziałania 3.3.1 „Inwestycje w obszarze transportu miejskiego”. Beneficjentami zostały gminy Wągrowiec i Chodzież, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Komornikach oraz Miejski Zakład Komunikacji w Pile. Na realizację swoich zadań otrzymają łącznie ponad 45 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jednak najwyższe dofinansowanie z tego konkursu pozyskało Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu – 67,2 mln zł.

– Projekty nie koncentrują się jedynie na zakupie nowoczesnych autobusów czy tramwajów, ich zakres jest o wiele szerszy – podkreślał podczas podpisywania umów marszałek Marek Woźniak.

Rzeczywiście, zrównoważony transport to nie tylko ekologiczne środki komunikacji zbiorowej, ale szereg innych działań, takich jak: budowa ścieżek rowerowych, tworzenie parkingów „Park&Ride” przy węzłach przesiadkowych czy wprowadzanie inteligentnych systemów zarządzania ruchem. To również działania promocyjne i edukacyjne na rzecz propagowania komunikacji rowerowej i korzystania z transportu publicznego, promowanie pieszych podróży i grupowych dojazdów.



Autobusy niskoemisyjne zasilają tabor miejski w czterech miastach Wielkopolski.

20 tramwajów...

Jeszcze w tym roku po ulicach Poznania będzie kursować 20 nowych tramwajów niskopodłogowych. W ramach dofinansowania zostanie przeprowadzona modernizacja układu 6 zwrotnic w zajezdni tramwajowej przy ul. Głogowskiej wraz z wdrożeniem systemu automatycznego zarządzania ich sterowaniem. Ponadto na trasie PST powstanie 19 tablic informacji pasażerskiej oraz 2 tablice na dworcu na osiedlu Sobieskiego. Przystanki trasy PST (Słowiańska, al. Solidarności, Kurpińskiego, Szymanowskiego) wyposażone zo-

staną również w stojaki dla rowerów.

Powstanie także ścieżka rowerowa na trasie Biedrusko – Radojewo o długości 1,67 km, łącząca istniejącą

– Projekty nie koncentrują się jedynie na zakupie nowoczesnych autobusów czy tramwajów, ich zakres jest o wiele szerszy – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

infrastrukturę rowerową z przystankiem autobusowym w Radojewie, obsługiwanym przez transport aglomeracyjny.

...i 28 autobusów

W Komornikach pojawi się 8 niskoemisyjnych autobusów, powstaną dwa węzły przesiadkowe oraz wdrożony będzie

system zarządzania flotą i system informacji pasażerskiej. Zakup nowoczesnego taboru oznacza podniesienie komfortu (autobusy w pełni klimatyzowane) oraz bezpieczeństwa podróży.

Podobnie będzie w przypadku Chodzieży. Tutaj miasto zakupi m.in. 5 nowych autobusów niskopodłogowych, wybuduje intermodalny węzeł przesiadkowy, 7 parkingów „Park&Ride” oraz zintegrowaną sieć ciągów pieszo-rowerowych wraz z parkingami „Bike&Ride”. Zaplanowano też zakup 50 rowerów miejskich.

Z kolei mieszkańcy Pily będą mogli skorzystać z 11 nowych, niskoemisyjnych autobusów. Ponadto, w ramach projektu planuje się modernizację zajezdni autobusowej MZK, budowę węzła przesiadkowego

Podobnie będzie w przypadku Chodzieży. Tutaj miasto zakupi m.in. 5 nowych autobusów niskopodłogowych, wybuduje intermodalny węzeł przesiadkowy, 7 parkingów „Park&Ride” oraz zintegrowaną sieć ciągów pieszo-rowerowych wraz z parkingami „Bike&Ride”. Zaplanowano też zakup 50 rowerów miejskich.

dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnością, utworzenie parkingów „Park&Ride” i „Bike&Ride”, rozbudowę systemu dystrybucji biletów oraz montaż 27 zestawów monitoringu wizyjnego w autobusach.

Z auta na rower

W Wągrowcu w ostatnich latach liczba samochodów w mieście rosła w tempie dwóch, nawet trzech tysięcy pojazdów rocznie, przekraczając już znacznie 30 tysięcy. To oznacza, że statystycznie na każdego mieszkańca miasta przypadało niemal półtora auta, nie wliczając gości, którzy coraz częściej odwiedzają miasto. Rezultaty tego lawinowego przyrostu odczuwane są coraz bardziej na zatłoczonych ulicach i parkingach.

Dzięki udzielonemu dofinansowaniu Wągrowiec zakupi m.in. cztery nowe, niskoemisyjne autobusy, przeprowadzone zostaną prace budowlane w zakresie infrastruktury drogowej, parkingowej, rowerowej i pieszej. Mieszkańcy skorzystają również z funkcjonalnego zintegrowanego centrum komunikacyjnego, umożliwiającego dogodną zmianę środka transportu. Powstanie ono na bazie zrewitalizowanego dworca kolejowego i będzie docelowo synchronizować wszystkie formy komunikacji miejskiej.

Na liście samorządów oczekujących na podpisanie umów w ramach poddziałania 3.3.1 są jeszcze Września i Ostrów Wielkopolski. **MARK**

Szkolimy przedsiębiorców na temat unijnych dotacji

Przedsiębiorcy mają szansę na solidne przygotowanie do zbliżających się naborów w ramach WRPO 2014+.

W pierwszym kwartale 2017 roku zaplanowano 11 naborów wniosków, z czego 3 skierowane będą do przedsiębiorców. Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Poznaniu, mieszczący się w budynku przy al. Niepodległości 34, zorganizował kilka spotkań informacyjnych. Były one odpowiedzią na zainteresowanie funduszami europejskimi, szczególnie ze strony przedstawicie-

li biznesu. Tematyka szkoleń była skierowana do firm już istniejących, ale mogła zainteresować także tych, którzy dopiero zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą.

19 grudnia konsultantka ds. funduszy europejskich Violetta Kowalska powiedziała m.in., co zrobić, aby z pomocą unijnych środków stać się przedsiębiorcą. Do udziału w szkoleniu zaproszono osoby planujące rozpoczęcie działalności gospodarczej, które dowiedziały się zarówno o możliwości skorzystania ze środków

bezwrotnych (dotacji), jak i zwrotnych (pożyczek).

Dzień później odbyła się prezentacja pt. „ABC Funduszy Europejskich – możliwości otrzymania wsparcia w 2017 r.”, podczas której konsultant ds. funduszy europejskich Bartosz Nochowicz omówił najważniejsze zasady obowiązujące przy ubieganiu się o dotacje z WRPO 2014+. Przedstawił także możliwości otrzymania wsparcia poprzez wdrażane instrumenty finansowe na takie cele, jak: podnoszenie konkurencyjności mikro, ma-

łych i średnich przedsiębiorstw, kompleksowa modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej i wielorodzinnych budynków mieszkalnych, a także rewitalizacja miast i ich dzielnic, terenów wiejskich, przemysłowych i powojkowych.

Podobne spotkania planowane są w pierwszym kwartale 2017 roku, a te najbliższe odbędą się w styczniu. Więcej informacji na ten temat można znaleźć w zakładce „Weź udział w szkoleniach i konferencjach” na

stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl.

Kompleksową ofertę dla firm zaprezentowano też w Parku Naukowo-Technologicznym w Poznaniu. Spotkanie zorganizowało Ministerstwo Rozwoju z myślą o przedsiębiorcach planujących rozwijać swoje biznesy, ale także o osobach, które próbują wejść na rynek. Mówiono o korzyściach z innowacyjnego podejścia do biznesu oraz możliwościach podejmowania takich wyzwań – również finansowanych z WRPO 2014+. **MARK**

Nabory dla firm

- poddziałanie 6.6.1 „Wspieranie aktywności zawodowej pracowników przez działania prozdrowotne” – alokacja 6,8 mln zł;
- poddziałanie 8.1.1 „Edukacja przedszkolna” – projekty konkursowe – alokacja 43,3 mln zł;
- poddziałanie 9.1.1 „Infrastruktura ochrony zdrowia” – alokacja 90 mln zł.



inna strona samorządu

powiedziane

Gdy na podsumowaniu sportowego roku w sali sesyjnej UMWW wybrzmiały dźwięki utworów wykonywanych przez kwartet smyczkowy z poznańskiej opery, prowadzący wywołał na mównicę marszałka. – Zabrakło mi w panów zapowiedziach tylko stwierdzenia: „muzyka łagodzi obyczaje, panie marszałku kochany” – rozpoczął Marek Woźniak, nawiązując do słów postać Michała Szczerby, po których ten został wykluczony z obrad Sejmu, co stało się zaczątkiem parlamentarnego (i nie tylko) zamieszania. To skojarzenie rozbawiło zebranych, ale chyba też wpłynęło jakoś na zawodników sumo, którzy parę chwil później (w towarzystwie muzyków!) starli się przed widownią w dość delikatnym uścisku.



FOT. A. BOIŃSKI

podsluchane

Pod koniec 2016 roku wszystkie sejmikowe komisje debatały nad nowymi planami swoich prac. Czasami pojawiały się podczas tych obrad dość zaskakujące propozycje...

– Może pojedziemy gdzieś w 2017 roku, by zobaczyć, jak funkcjonuje kolej? – zaproponował nieśmiało radny Marek Sowa, analizując projekt planu Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej.

– Proponuję w takim razie Indie, tam mają największą sieć – zażartował wicemarszałek Wojciech Jankowiak.



FOT. A. BOIŃSKI

Pociąg w Indiach. Czy nasi radni w nim się zmieszczą?

– Tylko że tam jest taki tłok w pociągach, że musimylibyśmy wykupić bilety na zewnątrz wagonów – podsu-

mował wymianę zdań wyrażnie rozbawiony przewodniczący klubu radnych PO Rafał Zelanowski.

usłyszane

W grudniu kilka samorządów podpisywało w Urzędzie Marszałkowskim umowy o dofinansowanie unijne m.in. na zakup nowych autobusów.

– Pojazdy będą wyposażone w kamery, nadajniki GPS i inne gadżety, a wyziewy z tłumika mają tam lepsze parametry niż powietrze zasysane do silnika – wymieniał jednym tchem Andrzej Jezierski z zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Komornikach.

– Z kolei pracę czterem paniom (prowadzącym autobusy) ułatwi hydrauliczne wspomaganie kierownicy – dodał szef PUK Komorniki Piotr Wróblewski.

– To oznacza, że nie trzeba być atletą, żeby kręcić kółkiem – podsumował marszałek Marek Woźniak.

Pytanie o to, kto siedzi za kółkiem, nie bywa jednak wcale tak oczywiste...

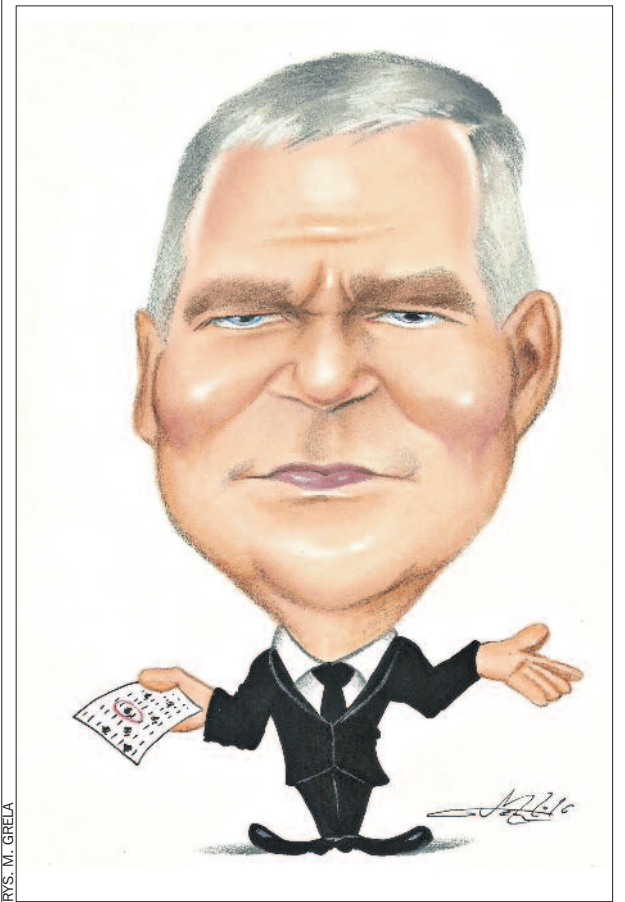
Kilka dni później burmistrz Pobiedzisk Dorota Nowacka opowiadała, że dzięki nowo zakupionym autobusom w jej gminie uda się po raz pierwszy stworzyć miejską komunikację. Marszałek, zaciekawiony, jaką formę organizacyjną przyjmie wykonywanie tych usług, zagał: – A kto będzie jeździł tymi autobusami?

– No, kierowcy! – odparła bez namysłu pani burmistrz.

monitorujemy radnych

>> Ryszard Napierała:

I znowu nie wygrałem



RYŚ. M. GRELA

- >> **Jestem radnym, bo...** czuję się samorządowcem.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** To była trema?
- >> **W samorządzie najchętniej zmienilibym...** na pewno to, by było mniej polityki.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** czasem czuję niedosyt.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** że chciałbym być nim dla kogoś.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** moja żona.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** spokój.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** że znowu nie wygrałem w LOTTO.
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** Nigdy o tym nie myślałem.
- >> **Moje największe marzenie...** chyba jeszcze jest przede mną.
- >> **Nigdy nie mógłbym...** Hm...
- >> **Przepadam za...** Oj, jest tego trochę.
- >> **Nie znośę, gdy...** ktoś kłamie.
- >> **Gdy jestem głodny...** dzwonię do domu z pytaniem: co na obiad?



- >> Ryszard Napierała
- >> ur. 23 lutego 1960 r., Porażyn
- >> sekretarz powiatu w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyszu
- >> wybrany z listy PSL, w okręgu nr 6
- >> 3560 głosów

podpatrzone



FOT. A. BOIŃSKI

– Nie ma naszego rodzyńka, pana wiceprzewodniczącego Witkowskiego, więc to chyba pierwszy raz w historii naszego sejmiku się zdarza, że przy stole prezydialnym mamy same panie – zauważyła przewodnicząca Zofia Szalczyk podczas listopadowej sesji. Paniom radnym wypada pogratulować skuteczności, wzięwszy pod uwagę fakt, że jest ich w sejmiku tylko 9, a panów – aż 30!

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokolowska (zastępczyni przewodniczącej), Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

WWW

najlepsze kawałki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl